Nr. 74. PIĄTEK 2. KWIETNIA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty.

W miejscu: za II. ćwierćrocze zł. 3
Za kwiecień i każdy następny miesiąc 1 zł.
Pocztą: za II. ćwierćrocze zł. 4
Za kwiecień i każdy następny miesiąc 1 zł. 35 ct.

Na Gazetę z „Przewodnikiem"

W miejscu: kwartalnie 3 zł. 75 ct. miesięcznie 1 zł. 30 ct.
Pocztą: kwartalnie 4 zł. 75 ct. miesięcznie 1 zł. 65 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Dnia 31go marca 1875 został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XIII. zeszyt dziennika ustaw państwa tymczasowo w wydaniu niemieckiem i zawiera:

Nr. 31. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 9go marca 1875 o zmianie zakresu działania c. k. głównego urzędu cłowego na dworcu kolejowym w Jägerndorf;

Nr. 32. Ustawę z 13go marca 1875 upoważniającą rząd do przedłużenia terminu spłaty zaliczek nieoprocentowanych, udzielonych na podstawie ustawy z 10go czerwca 1872. Dziennik ust. państ. nr. 75 z skarbu państwowego.

Nr. 33. Rozporządzenie ministerstwa handlu z 16go marca 1875 o ocymentowaniu i ostemplowaniu aparatów mierniczych dla oleju skalnego i innych płynów podlegających łatwemu ulotnieniu;

Nr. 34. Ustawę z 17go marca 1875 o zmianie §fu 2go ustawy z 25go maja 1869 Dz. ust. państ. nr. 118 o zaciągnięciu i zwrocie pożyczki z bukowińskiego gr. orient. funduszu religijnego na budowę gmachu rządowego w Czerniowcach.

Nr. 35. Ustawę z 22. marca 1875 o regulacyi rzeki Narenta i o drenowaniu doliny Narenta.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwow, dnia 2. kwietnia

W Wiedniu trwa cisza świąteczna a dzienniki wydane po dwudniowej przerwie, są co do polityki wewnętrznej tak ubogie w wiadomości cokolwiek ciekawsze, jak gdyby wszystkie czynniki życia publicznego zostały uspione. Jestto sytuacya przykra tylko dla organów, które szanując siebie i swoich czytelników, brzydzą się zmyślaniem nieprawdziwych rzeczy. Dzienniki odmiennej kategoryi czują się właśnie w swoim żywiole, gdy taka kilkudniowa cisza wprowadza ich sumiennych i poważnych kolegów w kłopotliwe położenie. Wtedy dopiero zaczyna popłacać ich lekkomyślna inwencya a skandaliki, któreby w innej porze przebrzmiały niepostrzeżone, znajdują nierównie więcej miłośników. Nigdy nie może być lepiej obserwowaną jak właśnie w tej chwili owa skandalomania, która według słów ministraprezydenta opanowała część prasy wiedeńskiej i nieraz już wywołała nawet donioślejsze a wcale niepożądane skutki.

Dzisiejszy gabinet węgierski ma zadanie łatwiejsze niż poprzedni, chociaż stosunki nie zmieniły się od chwili wielkiej zmiany w składzie stronnictw parlamentarnych. Ministerstwo Bitto-Ghyczy miało po swej stronie tylko rozbite a co najmniej rozsprzężone stronnictwo Deakistów, którego poparcie nie wystarczało do dokonania olbrzymiego zadania politycznego. Wszystkie frakcye Izby śledziły uważnie każdy krok gabinetu: lewica z źle ukrytą niecierpliwością, bo przygotowywała się do objęcia spuścizny politycznej po jego upadku a prawica z różowemi, do fantastycznych rozmiarów posuniętemi nadziejami. Osobliwie minister skarbu Ghyczy, miał niezmiernie trudne zadanie przed sobą, bo musiałby być prawdziwym czarodziejem politycznym, gdyby był chciał w zupełności odpowiedzieć tym różowym oczekiwaniom. Wymagano od niego, ażeby raz na zawsze usunął źródło niedoborów i trudności skarbowych bez najmniejszego podwyższenia podatków, bez finansowego osłabienia nawet mniej ważnych i nie bardzo potrzebnych instytucyi publicznych. Gdy wyszedł na jaw plan finansowy Ghyczego i okazało się, że bez podwyższenia podatków i równoczesnej reformy całego systemu podatkowego, nie można myśleć o usunięciu niedoboru, wszystkie frakcye nie ukrywały swojego rozczarowania, a nawet z obozu Deakistów odzywały się głosy żywo przypominające powiastkę o jaju Kolumba. Dziś położenie zmieniło się stanowczo, chociaż koalicya stronnictw nie zasiliła skarbu węgierskiego ani jednym guldenem, nie zmniejszyła ani o cent długów państwowych i nie obdarzyła społeczeństwa ani jedną nową a od dawna pożądaną instytucyą publiczną. Ci sami deputowani, którzy przedtem gorszyli się zamiarem wydatniejszego exploatowania źródła podatkowego, pogodzili się z podobnym planem nowego gabinetu, ci sami deputowani, którzy paraliżowali działalność Ghyczego ustawicznem wołaniem o przeprowadzenie reformy administracyjnej w najrozleglejszym zakresie, nauczyli się teraz cierpliwości i chętnie zgodzili się na odroczenie głównej akcyi nowego rządu do sesyi jesiennej. Ta zmiana nie jest wcale ani upokarzającą ani zgubną dla węgierskich polityków, lecz owszem opiera się na trafnem pojęciu stanu rzeczy. Nigdy nie wątpili Węgrzy, że posiadają wystarczające siły do samodzielnej egzystencyi politycznej, że źródła dochodów skarbowych są obfite i wydatne. Nieufność i zniechęcenie, które na schyłku dawnego gabinetu tak jaskrawo odbijały się w Izbie deputowanych, były tylko wynikiem przeświadczenia, że dopóki nie nastąpi ściślejsza konsolidacya parlamentarna, żadna reforma radykalna nie da się uskutecznić w właściwym rozmiarze i w stosownej porze Siły bowiem, które razem złączone wystarczały do wykonania wielkiego dzieła, rozbiły się na atomy, ścierały się z sobą i przeszkadzały sobie nawzajem. Wszystkie te ujemne strony stosunków politycznych ustąpiły obecnie jakby pod wpływem siły czarodziejskiej, bo u steru stanął gabinet solidarny choć złożony z żywiołów dotąd spierających się ze sobą, a w Izbie wytworzyło się stronnictwo liczne i posiadające obok zaufania także trafne przeświadczenie o swoich obowiązkach. Ponieważ cały kraj poszedł za hasłem danem w Izbie deputowanych, więc dzisiejsza otucha polityków węgierskich żadną miarą nie zasłużyła na nazwę lekkomyślnego optymizmu.

O małych państwach północnej Europy, Danii i Szwecyi, świat polityczny rozprawia dziś daleko mniej aniżeli o naddunajskich wazalach tureckich. W Bukareszcie i Belgradzie każdy wypadek polityczny rośnie pod wpływem dzisiejszej konstelacyi europejskiej do rozmiarów zdarzenia europejskiego, gdy tymczasem o wiele ciekawsze starcia konstytucyjne w duńskim parlamencie nie zasłużyły sobie nawet na obszerniejszą korespondencyę dziennikarską. O Szwecyi odzywa się dziennikarstwo niemieckie i częściej i wcale łaskawie, bo król Oskar kilka razy zamanifestował swe nader przyjazne usposobienie dla nowego cesarstwa niemieckiego. Ale co do znaczenia politycznego Szwecya zajmuje może nawet niższe stanowisko niż Dania, bo ta przynajmniej raz w rok przypomina się Europie sprawą północnego Szlezwiku, i zajmuje bodaj na chwilę uwagę świata dyplomatycznego, który przyzwyczaił się już uważać za załatwione wszelkie następstwa wypadków z lat 1864—1866. W podobnie odosobnionem położeniu znajduje się także i Anglia, ale w obu wypadkach odmienne powody odgrywają główną rolę. Anglia własnej apatyi musi przypisać tę smutną okoliczność, że dziś, choć jest zawsze potężnem mocarstwem, nie wywiera stanowczego wpływn na losy polityki europejskiej i jest prawie ignorowaną przez pierwszorzędne potęgi na stałym lądzie. Dania i Szwecya nie miały nigdy pretensyi do odgrywania ważniejszej roli, a jeżeli w ostatnich czasach straciły nawet kontakt z Europą, to jest to tylko skutek wypadków niezawisłych od ich woli i wpływu. Oba te państwa mają zupełnie odrębne warunki bytu i rozwoju, więc nie dotknęły ich te potężne prądy, którym ulegają dzisiejsze społeczeństwa kontynentu, wskutek których nawet maleńka Szwajcarya zwracała na siebie chwilowo uwagę całej Europy.

Dotychczas mówiono, że we Francy istnieje republika bez republikanów, a obecnie możnaby dodać: i nie dla republikanów. Jedno wysnuwa się z drugiego drogą naturalnej konsekwencyi. Obowiązujące obecnie ustawy konstytucyjne, są dziełem monarchistów, a mianowicie Orleanistów, więc rzecz naturalna, że wyzyskują je monarchiści na korzyść własnej sprawy. Republikanie są już dziś niezadowoleni z Buffeta prawie tak samo, jak niegdyś z księcia Broglie, a prasa republikańska żali się na formalny ucisk. Jednemu z główniejszych zwolenników republiki odmówiło ministerstwo koncesyi na dziennik polityczny, a drugiemu wzbroniło nawet wykładać publicznie o rzeczach naukowych, nie mających nic wspólnego z polityką i konstytucyą francuską. Ztąd oczywiście powstał krzyk niezwykły, a niezadowolenie wzmogło się jeszcze więcej, gdy wkrótce potem nominacye merów nie dopisały oczekiwaniom republikańskim. Natomiast legitymiści są tak spokojni, jak gdyby pogodzili się z obecnym stanem rzeczy, a ich ostatni sprzymierzeńcy bonapartyści swobodnie prowadzą agitacyę wyborczą, jak gdyby pewni byli, że rząd co najmniej zachowa się obojętnie w obec ich kroków. Tak więc zwycięzcy zaczynają ubolewać nad skutkami przedwczesnego tryumfu, a zwyciężeni ochłonęli zupełnie z chwilowego zaniepokojenia. Zdaje się, że takie zadowalanie stronnictw politycznych po kolei stało się formalnym systemem rządowym, który dotąd przynajmniej w skutkach swoich nie zawiódł nadziei autorów.

Trudno odgadnąć, jakiem jest właściwe usposobienie ludności serbskiej w obec ostatnich wypadków w skupczynie. Rząd otrzymuje zewsząd objawy uznania; rozwiązaniu skupczyny przyklasnęła ludność nawet tam, gdzie wybrano posłów, którzy skrajnemi dążnościami przyczynili się niemało do smutnego rozstroju w reprezentacyi krajowej. Nasuwa się więc następująca alternatywa: albo rozwiązanie skupczyny wywołało przewrót w umysłach na korzyść rządu, albo dotychczasowa reprezentacya nie była trafnym wyrazem opinii ludności. W pierwszym wypadku rząd może być zadowolonym z uczynionego kroku i wstrzymać się od wszelkiego udziału w rozpisanych wyborach powszechnych, w drugim zaś wypadku powinien wcześnie skierować agitacyę wyborczą na takie tory, ażeby ludność nie została ponownie obałamuconą.

Przegląd polityczny.

Austrya-Węgry. Urzędowy program przyjęcia Najj. Pana w Tryeście, jest następujący: D. 2. b. m. o godzinie 9 z rana przyjedzie Najj. Pan do Tryestu; na dworcu kolejowym powitają Go naczelnicy wszystkich władz cywilnych i wojskowych. Na dworcu oczekiwać będzie przybycia Najj. Pana kompania honorowa 16 pułku piechoty. Z dworca odjedzie Najj. Pan do gmachu Namiestnictwa przeznaczonego na rezydencyę, gdzie oczekiwać Go będą dostojnicy państwowi tudzież druga kompania honorowa z 17 pułku piechoty. W wielkiej sali gmachu Namiestnictwa udzielać będzie Najj. Pan posłuchania duchowieństwu, generalicyi, oficerom sztabowym, naczelnikom władz cywilnych i wojskowych, radzie miejskiej, Izbie handlowej, korporacyom i deputacyom Po audyencyi prywatnej zwiedzi Najj. Pan muzeum Revoltella a o godzinie 3½ przedstawią się Najj. Panu konsulowie pod przewodnictwem generalnego konsula Lutteroth'a; o godz. 6 obiad; o godz. 8 *théâtre paré* w teatrze miejskim i przejazdka po mieście wspaniale oświetlonem. — D. 3 b. m. o godz. 7 z rana przegląd wojska na obszernem podwórzu koszar a po przeglądzie zwiedzanie zakładów wojskowych. Następnie wycieczka do rampy kolejowej, gdzie urządzoną została trybuna z której widzieć można budowę nowego portu. Ztąd uda się Najj. Pan do pawilonu na Molo, gdzie wystawione będą plany budowy nowej grobli. Po krótkiej przejazdzce morzem powróci Najj. Pan do rezydencyi o godzinie 11 z rana.

O godz. 12 w południe uda się Najj. Pan na plac „Piazza Giuseppina" gdzie odbędzie się uroczyste odsłonięcie pomnika dla ś. p. cesarza Maksymiliana. O godzinie 1 powróci Najj. Pan do rezydencyi. O godz. 1½ wycieczka parowcem „Lucifer" do arsenału „Lloyda" następnie zwiedzanie nowo zbudowanej korwetty „Donau", dalej zwiedzanie fabryki lin Józefa Angeli, przebudowanych okrętów kazamatowych „Cesarz Maksymilian" i „Don Juan" tudzież parowca „Miramar." Powrót do rezydencyi. O godz. 6 obiad. O godz. 9 odbędzie się bal urządzony przez miasto i Izbę handlową w lokalnościach muzeum Revoltella. D. 4 kwietnia o godz. 7 z rana odjedzie Najj. Pan z Tryestu do Gorycyi.

— W chwili odsłonięcia pomnika dla ś. p. Cesarza Maksymiliana złoży deputacya Rady miejskiej u stóp pomnika bardzo kosztowny wieniec w imieniu wszystkich mieszkańców Tryestu; prócz tego złożą osobno wieńce: panie tryestyńskie, kapitanowie okrętów kupieckich i gminy Contovello i Sta. Croce.

— *Avvisatore Dalmato* donosi, że Najj. Pan w podróży do Dalmacyi udzielać będzie posłuchania na wszystkich tych stacyach, gdzie się będzie miał odbyć nocleg.

— *Gazetta d'Italia* donosi pod d. 24. z. m., że ks. Carignan zachorował i dla tego nie będzie mógł przybyć do Wenecyi na powitanie Najj. Pana; nie ulega jednak wątpliwości, że prócz Następcy Tronu i Jego małżonki, przybędzie do Wenecyi ks. Amadeusz.

— Z głosów dziennikarskich o podróży Najj. Pana do Dalmacyi zapisujemy dziś tylko jeden. Dziennik angielski *Times* pisze o tej podróży, że ma ona niezwykłe znaczenie. Najj. Pan nie zwiedzał dotychczas nigdy tej prowincyi ubogiej, a podróż Jego wpłynie obecnie niewątpliwie na rozwój moralny i materyalny tego kraju.

— *Presse* pisze: „Według wszelkiego prawdopodobieństwa przedłoży rząd w tym roku sejmom krajowym tylko jeden projekt do uchwalenia, a mianowicie projekt tyczący się zmiany dotychczasowych postanowień co do wag i miar. Prócz tego ma sejm czeski otrzymać ze strony rządu projekta ustaw o ochronie własności polnej i o nowej ustawie wodnej."

— Od 1. kwietnia r. b. wchodzą w życie dla czasopism austryacko-węgierskich nie wychodzących częściej jak raz na tydzień następujące postanowienia: 1) Czasopisma, które nie wychodzą częściej jak raz na tydzień, ale co najmniej dwa razy na miesiąc, mają, jeżeli waga ich nie przenosi 250 gra-

mów (15 cłowych łutów) zaopatrywać każdy egzemplarz jednym znaczkiem dziennikarskim, jeżeli zaś waga ich przenosi 250 gramów, to należy każde 100 gramów (6 cłowych łutów) zaopatrywać w jeden znaczek dziennikarski. 2) Czasopisma które nie wychodzą nawet dwa razy na miesiąc, ale co najmniej raz na kwartał mają każde 100 gramów frankować jednym znaczkiem. Czasopisma, których jeden egzemplarz przenosi 500 gramów (1 funt cłowy) mają być nadawane jako przesyłki frachtowe.

— Obecnie pracują w właściwych kołach bardzo gorliwie nad reformą ustawy o sztabie generalnym i o awansach wojskowych; do załatwienia tych spraw naglą także ważne sprawy osobiste, albowiem Najj. Pan będzie bawił w Dalmacyi w owym czasie, w którym zwykle następuje t. z. awans majowy.

— Minister rolnictwa dr. Chlumecky wyjedzie z naczelnikiem biura prezydyalnego ministerstwa handlu p. radcą ministeryalnym Arnt'em d. 10. kwietnia z Wiednia i przybędzie dnia 14. b. m. do Zadary. Z ministerstwa spraw wewnętrznych wyjedzie do Dalmacyi radca ministeryalny Waniek.

— Reprezentacya gminna w Ołomuńcu uchwaliła wystosować adres zaufania do dr. Banhansa.

— W okręgu wyborczym Mährisch-Trübau, zamieszkałym przeważnie przez Niemców, wybrany został d. 30. z. m. wiernokonstytucyjny kandydat Gromes posłem do sejmu morawskiego.

— Projekt ustawy, tyczący się założenia morawskiego krajowego banku hipotecznego, uchwalony przez sejm morawski, nie otrzymał najwyższej sankcyi, ma on ją otrzymać dopiero po uchwaleniu niektórych zmian.

— Węgierski minister obrony krajowej, Szende, przybył d. 29. z. m. do Zagrzebia; przyjmowali go na dworcu kolejowym: ban Mazuranic, szef sekcyi Zivkovic, generał honwedów Kulmer i burmistrz Voncina. Ban Mazuranic ma się udać do Tryestu na uroczystość odsłonięcia pomnika Cesarza Maksymiliana.

— *Ellenör* dowiaduje się, że rząd węgierski życzy sobie, ażeby sejm odroczony został przed Zielonemi świętami; życzenie to mogłoby być zrealizowanem tylko wówczas, jeżeli sejm pokończy wszystkie sprawy zakreślone programem. Wybory mogą odbyć się dopiero po żniwach a więc, albo przy końcu lipca, albo na początku sierpnia, wówczas zebrałby się sejm na krótki czas celem ukonstytuowania się i wyboru członków wspólnych delegacyj.

Niemcy. Nominacya jen. Maillingera bawarskim ministrem wojny sprawiła radość w Berlinie. Nowy minister ma być znacznie więcej „reichsfreundlich" od swego poprzednika jen. Pranckh.

— Na konferencyi w Fuldzie reprezentowane są wszystkie biskupstwa państwa pruskiego, a nawet biskup Ketteler z Moguncyi jest obecnym. Obradom przewodniczy arcybiskup koloński. Konferencye potrwać mają do soboty.

— Rząd hiszpański notyfikował już w Monachium mianowanie osobnego posła dla Bawaryi. Kwestya, czy Bawarya ustanowi w Madrycie swoje własne poselstwo nie jest jeszcze rozstrzygniętą.

— Skazany przez sąd berliński na dwuletnią karę więzienia, redaktor *Germanii* Paweł Koziołek, który w sam czas jeszcze uszedł z Berlina, ogłasza w *Vaterlandzie* długi list otwarty, w którym między innemi zarzuca sądom pruskim, że przy wymierzaniu sprawiedliwości powodują się względami politycznemi.

— W walce swej z katolicyzmem, pruski minister oświaty Falk wyjednał sobie urzędzie zagranicznym krok dyplomatyczny do Belgii, o którym teraz dopiero piszą dzienniki, choć data jego przypada na luty jeśli nawet nie na styczeń. Wiadomo jak silne jest mimo postępu i konstytucyi, życie religijne w Belgii. Wypadki zachodzące w Prusiech nie mogły nie oddziałać na umysły katolików belgijskich. P. Falkowi zdawało się, że Belgia utrzymuje umyślnie ognisko agitacyi przeciwko niemu wymierzonej, postarał się więc o notę do rządu belgijskiego i w niej zażalenia swoje przez organ ministeryum spraw zagranicznych wyłuszczył. Według *Debatów* p. Aspremont-Lynden, minister spraw zagranicznych króla Leopolda w lutym jeszcze r. b. na zażalenie odpowiedział. Nota pruska na dwa główne punkta kładzie nacisk: 1o. głosy nieżyczliwe dzienników klerykalnych; 2o. zapisy i składki publiczne na duchowieństwo w Prusiech. Rządowi konstytucyjnemu, jakim jest belgijski, trudno będzie wystąpić przeciwko prasie i dobrowolnym, na cele osobiste przeznaczonym ofiarom obywateli.

Francya. *Echo Universel*, organ deputowanego Savary, który ma stosunki z prefekturą policyi, podaje następujące doniesienie: „Zdaje się, że p. Rouherowi z trudnością przychodziło przeprowadzić w Chiselhurst plan swój, według którego mieliby bonapartyści nie ks. Karola Bonaparte lecz kogo innego postawić jako kandydata w departamencie Lot. Cesarzowa Eugenia, która zawsze jeszcze wielki wywiera wpływ na cesarzewicza, brała stronę ks. Karola, a Rouher naprożno usiłował wykazać, że ks. Karol nie dał dostatecznych dowodów swojej politycznej inteligencyi, i że byłoby rzeczą nieroztropną rozpoczynać z nim kampanię wyborczą, której wynik, jakkolwiek by wypadł, mógłby być nader niewygodnym dla stronnictwa bonapartystowskiego. Cesarzowa ustąpiła wprawdzie lecz dała Rouherowi poznać swe niezadowolenie. Wdowa po Napoleonie III. gniewa się na Rouhera i za to, że sprzeciwił się jej zamiarowi udania się wraz ze synem na dłuższy pobyt do Andaluzyi. Cesarzowa starała się pozyskać Rouhera dla tego planu, lecz jej się to nie udało, poczem postanowiono, że cesarzewicz ma jakiś czas zostać w Londynie, bywać tam w kołach najwyższej arystokracyi a następnie udać się do Szwajcaryi i Rossyi. Przy tej sposobności nadmienimy, że rozsiewana przez dzienniki bonapartystowskie pogłoska, jakoby cesarzewicz zaręczył się z angielską księżniczką Beatryczą, żadnej nie ma podstawy."

— O ostatniem posiedzeniu rady ministrów, które odbyło się drugiego dnia świąt, donoszą z Paryża: „Rada ministrów zajmowała się uregulowaniem stosunków prasowych i kwestyą wyborów uzupełniających. Większa część ministrów była tego zdania, że należy tylko zbadać na nowo rozporządzenia prasowe wydane przez rządy poprzednie. Buffet był odmiennego zdania; nie chciał on żadną miarą zgodzić się na najmniejszy choćby uszczerbek swojej władzy, przyczem powoływał się na zdanie swoich urzędników, a w szczególności szefa bióra, Leo, przeciw któremu organa nowej większości parlamentarnej bardzo stanowczo występują. Dotąd nie wiadomo jeszcze, jakie uchwały zapadły na tem posiedzeniu rady ministrów, ale to jest rzeczą pewną, że dotychczasowa polityka Buffeta wywołuje niezadowolenie nawet w pewnych sferach urzędowych, jak tego dowodzi następujący ustęp artykułu półurzędowego *Moniteura*: „Czytamy w dziennikach mnóstwo doniesień o bonapartystowskich kandydatach na deputowanych Zgromadzenia narodowego. W departamencie Lot ma być postawiona kandydatura ks. Murata, który w końcu będzie musiał ustąpić ks. Karolowi, współzawodnikowi ks. Napoleona. Lecz bądź co bądź wybór w tym departamencie będzie kamieniem probierczym polityki Buffeta i będzie dowodem, o ile dzienniki bonapartystowskie mają słuszność, nazywając zacnego p. Buffeta obrońcą i zwolennikiem polityki odwołania się do narodu. Oczywistą jest rzeczą, że jeżeli członek rodziny Napoleona III. wystąpiwszy w Lot jako kandydat i mając po swej stronie neutralność rządu, zostanie wybrany, będzie można gabinetowi słuszny uczynić zarzut, iż lekceważy sobie rewelacye, uczynione przez prefekta policyi Leona Renault."

— Na radzie ministrów z d. 27. marca zajmowano się także okólnikiem, który wydać ma minister sprawiedliwości do jeneralnych prokuratorów, wzywając ich, ażeby z całą stanowczością i surowością występowali przeciw dziennikom, które wyrażają się z lekceważeniem o konstytucyi lutowej. Projekt tego okólnika nie podobał się Buffetowi, lecz Dufaure utrzymał się a okólnik pojawi się niebawem już w dzienniku urzędowym."

— W sprawie agitacyi przeciw prefektom, należącym do stronnictwa bonapartystowskiego, zamieszcza *Moniteur* następujący komunikat: „Donosiliśmy poprzednio, że deputowani grup lewicy domagali się od ministra spraw wewnętrznych, p. Buffeta, ażeby w personalu administracyjnym przeprowadził zmiany w duchu konstytucyjnym, czyli innemi słowy w duchu antibonapartystowskim. Zapewniają nas obecnie, że Buffet otrzymał w tych dniach pismo pięciu deputowanych departamentu Haute-Garonne w tej samej sprawie. Na pismo to odpowiedział Buffet, iż nie może przedsięwziąć radykalnych zmian w personalu, administracyjnym jeżeli nie ma wywołać w kraju ogólnego zamięszania i rozprężenia; prefekci, którym obecnie tyle czynią zarzutów, nie dopuszczali się według Buffeta żadnych nadużyć lecz wypełniali tylko ściśle instrukcye, udzielane im przez poprzednie rządy, a dzisiejszy minister spraw wewnętrznych nie chciałby karać urzędników za to tylko, że się ściśle zastosowywali do poleceń swoich przełożonych. Krótko mówiąc, p. Buffet sądzi, że prefekci dzisiejsi, z małemi wyjątkami, powinni a nawet że muszą pozostać na swoich posadach.

— Marszałek Mac-Mahon wyjechał z rodziną na kilka dni do dóbr markiza Bethune w departamencie Loiret.

— Przywódzca bonapartystów, Rouher powrócił 30 marca z Chiselhurst.

— *Journal des Debats* donosi, że minister sprawiedliwości Dufaure zwołał komisyę, której polecił wypracować projekt nowej ustawy prasowej.

— W kołach bonapartystowskich utrzymują, że cesarzewicz ma w tym roku odbyć długą podróż po Europie z jenerałem Fleury.

— *L'Univers* ogłasza encyklikę papieską do katolików Szwajcaryi z d. 23. marca, która nagania sektę starokatolików oraz opiekę, jakiej jej użycza władza świecka w Szwajcaryi, obwieszcza exkomunikacyę przeciw sekciarzom, ich zwolennikom i pomocnikom a wzywa wiernych, aby strzegli jedności wiary. Encyklika przypomina, że władza świecka w Szwajcaryi zaprowadziwszy rozmaite ustawy, sprzeczne boskiemu urządzeniu i władzy kościoła, wydała także takie ustawy, które sprzeciwiają się przepisom kanonicznym pod względem małżeństwa chrześciańskiego. Dla tego wezwani są biskupi, aby wyjaśnili wiernym naukę katolicką pod względem małżeństwa przez stosowne pouczanie. W końcu zaleca encyklika cierpliwość, wytrwałość i jedność a błaga o oświecenie z Nieba biednych zbłąkanych.

Anglia. O wzmagającym się coraz bardziej ruchu katolickim w Anglii piszą do *Vaterlandu* wiedeńskiego: Katolicy angielscy przygotowują się na uroczyste przyjęcie kardynała Manninga. Niewiadomo jeszcze dokładnie, kiedy J. Eminencya do Londynu powróci, lecz zdaniem *Timesa* nastąpi to około 5 b. m. Za swem przybyciem otrzyma kardynał adres gratulacyjny od katolickich członków parlamentu. Książę Norfolk, który wyprzeda wszystkich, ilekroć chodzi o okazanie czynem gorliwości katolickiej, urządził składkę na pokrycie wydatków nowego kardynała. Książę stanął sam na czele szlachetnych dawców z sumą 1000 ft. szt. Ten świetny przykład znajdzie niezawodnie licznych naśladowców. Lord Petre i pp. Knill, Buttler i Clifford połączyli się z księciem, aby zająć się zbieraniem darów.

W ostatnich czasach kilka świeżych nawróceń, między innemi jednego duchownego anglikańskiego, sprawiło wielką sensacyę. Wspomniany duchowny Rev. Gordon Thompson, wyłuszcza w piśmie do biskupa anglikańskiego wystosowanem, powody które go skłoniły do powrotu na łono kościoła katolickiego. W wielu wypadkach względy familijne i inne nakazują zatrzymać w tajemnicy przejście na katolicyzm, lecz liczba konwertytów wzmaga się z każdym rokiem. Dość powiedzieć że w samym Londynie między duchowieństwem katolickiem jest 40 nawróconych anglikańskich pastorów, i że najznakomitsze pisma katolickie jak *Tablet*, *Month*, Dublin *Rewiew* redagowane są przez konwertytów.

Hiszpania. Kilka słów o sławnych *fueros* prowincyj baskijskich nie będzie od rzeczy w chwili, gdy tylu Hiszpanów przelewa za nie krew swoją.

Najwyższą władzą ustawodawczą w prowincyach baskijskich jest ogólne zgromadzenie ludowe (*junta general*) zbierające się co rok pod dębem w Guernice, traktujące wszystkie sprawy kraju, ustanawiające podatki, dochody, płace milicyi i urzędników, kontrolujące rachunki rządu, mianujące deputacyę i koredżidorów. Wszelkie sprawy wnoszone są na tej juncie w języku hiszpańskim, ale traktowane są w języku biskajskim. W Biskai różnicy stanów od dawna nie znają, szlachty nie ma, albo raczej każdy Biskajczyk siebie za szlachcica (*caballero*) uważa; junta więc składa się tylko z posłów cyli delegatów wybranych przez miasta i gminy wiejskie. Sprawiedliwość wymierzają w pierwszej instancyi zastępcy korredżidora, w drugiej deputacya, w trzeciej sąd królewski w Walladolidzie. Do tych przywilejów dodajmy, że wedle brzmienia owych starych konstytucyj, każdy Biskajczyk jest szlachcicem (dziś to praktycznie mało znaczy, chociaż wiele wpłynęło na wyrobienie i obyczaj ludu, kiedyś był to wielki przywilej) że nie wolno w Biskai zaprowadzać ani ceł, ani monopolów, że oprócz poczty nie ma w prowincyi żadnego urzędu królewskiego, że Biskajczycy nie ulegają poborowi wojskowemu, ani są obowiązani przyjmować wojsk królewskich, i że tylko do nich samych obrona kraju należy, nakoniec, że wszelki urzędnik królewski, któryby się poważył targnąć na *fueros*, sądzony będzie wedle praw krajowych.

Oto główna treść tych sławnych *fueros*, którym Biskaja wiele zawdzięcza i których broni, jak widzimy, nie skąpiąc swej krwi. *Fueros* Alawy i Guipozcui, oraz konstytucye Nawarry są nieco inne, ale tym samym duchem niezależności i samorządu przenikłe.

Serbia. (*Zajście w skupczynie serbskiej*) O wypadkach, które poprzedziły i wywołały rozwiązanie skupczyny serbskiej, otrzymał *Pester Lloyd* następującą ciekawą korrespondencyę z Belgradu z 25. marca. „Rozwiązanie skupczyny w porę jeszcze nastąpiło, aby podnieść ze zwątpienia umysły, ożywić ducha patryotów i położyć kres scenom, które hańbą były dla całego kraju i narodu. Kroplą, która przepełniła miarkę, było sfałszowanie pewnego dokumentu. Rzecz tak się miała. W pewnem miasteczku został przed samemi wyborami jesiennemi zamordowanym niejaki Paweł Grekowicz, który miał być kandydatem do sejmu. Rząd p. Marinowica zarządził natychmiast surowe śledztwo, które wykryło skrytobójców i oddało ich sądom karnym. Wdowa zamordowanego wystosowała petycyę do skupczyny, w której zarzucała byłemu prezydentowi ministrów, Zumiczowi, że jest winnym tego morderstwa. Widocznie liczni nieprzyjaciele byłego ministra podmówili biedną kobietę do tego kroku. Skupczyna przekazała tę skargę komissyi petycyj, której prezesem jest niejaki p. Lazarewicz, były minister spraw wewnętrznych i sprawiedliwości za rządów Risticza. Komissya ta złożoną była z ośmiu członków, którzy zawsze wspólnie naradzali się i rozstrzygali każdą petycyę. Skarga wdowy nie przyszła pod obrady tej komissyi, sam tylko sprawozdawca czytał ją i ułożył samowolnie sprawozdanie, które odczytał wczoraj w imieniu komissyi. Chodziło widocznie o spłatanie figla p. Zumiczowi. Gdy sprawozdawca wyrzekł z trybuny, że komissya uchwaliła petycyę tę odstąpić rządowi do uwzględnienia, oświadczyli obecni w Izbie członkowie komissyi, że nie wiedzą nic zgoła o całej tej sprawie, bo nawet nie widzieli skargi. Prezes komissyi, Lazarewicz, którego o przychylność dla Zumicza posądzać nie można, potwierdził to zeznanie. Na to powstał ogromny tumult w Izbie. Ze wszystkich stron obsypano sprawozdawcę, niejakiego Kowaczewicza, zarzutem wiarołomstwa i infamii, inni wprost nazywali go zbrodniarzem i złodziejem, chciano zaraz głosować nad pytaniami, na jaką karę zasłużył sobie ten człowiek, i zdawało się, że już co najmniej wyrzuconym być powinien ze skupczyny, jeżeli honor parlamentu serbskiego ma być ocalony. Wiceprezydent skupczyny jednak p. Gruicz nie dopuścił głosowania, lecz dawszy znak zwolennikom swoim, do których także ów Kowaczewicz należy, wyniósł się wraz z nimi z sali obrad. Wskutek tego skupczyna straciła komplet do uchwał potrzebny, a reszta deputowanych (75) rozejść się musiała. Nazajutrz postawiono trzy wnioski w tej sprawie; jeden żądał wykluczenia p. Kowaczewicza, jako człowieka bez czci, z którym w Zgromadzeniu zasiadać nie można; p. Marinowicz wniósł, aby wykluczono sprawcę jedynie z komissyi, i tym sposobem dano mu do zrozumienia, aby złożył mandat, Kaljewicz wreszcie przyjaciel Mileticza postawił wniosek, aby wyrażono K. oburzenie i wydalono go z komissyi, lecz nie zmuszano go do złożenia mandatu.

Gdy pierwsze dwa wnioski upadły większością głosów i zachodziło prawdopodobieństwo że trzeci zostanie przyjęty, 44 deputowanych opuściło salę obrad, dekompletując tym sposobem Izbę. Z tych deputowanych podpisało 33 oświadczenie, że honor ich nie pozwala im zasiadać w jednej Izbie z człowiekiem bez czci. Ośmiu deputowanych, między nimi także Marinowicz, złożyło swoje mandaty. Skupczyna była przeto *de facto* rozwiązaną, nie mogła bowiem z braku kompletu żadnej powziąć uchwały. Rządowi nie pozostawało przeto nic innego jak doradzać księciu, aby rozwiązał skupczynę także formalnie, co też nastąpiło na dzisiejszem posiedzeniu.

Wobec pustych ławek a pełnych galeryj odczytał minister wyznań, Stojan Nowakowicz wśród uroczystej ciszy oświadczenie gabinetu tej treści: Rząd obecny jest rządem najlepszej woli i pojednania, powziąłem przez J. ks. Mość aby wyrównać sprzeczności i uspokoić namiętności. Gabinet ma przeświadczenie, że zadaniu temu poświęcał się gorliwie i wytrwale, lecz misyi swej nie mógł rząd dokonać, ponieważ natrafiał ciągle na brak pojednawczego usposobienia i rozkiełzane namiętności. Nawet z ocalenia splamionego honoru Izby zrobiono kwestyę stronnictwa. Nie mogąc z taką Izbą rozwinąć skutecznej działalności, widział się rząd zniewolonym doradzić księciu ostatecznego środka.

Na to powstał prezydent ministrów Stefanowicz i rzekł: „Doradziliśmy księciu rozwiązania Izby, a J. ks. Wysokość wręczył mi następujący dekret."

Wszyscy obecni w sali powstali z miejsc swoich a p. Stefanowicz odczytał dekret ro-

wiązujący skupczynę. Trzykrotne żiwio! na cześć księcia zakończyło ostatnie posiedzenie niesfornej skupczyny serbskiej.

Taki był koniec parlamentu z r. 1875, który powikłał wszystkie stosunki, zachwiał wszystkie instytucye, podkopał zasadę powagi władzy, zaparł się wszelkiego patryotyzmu i najdziksze namiętności pobudził."

KRONIKA.

= **Jego Excell. hr. Alfred Potocki,** marszałek krajowy, przybył wczoraj do Lwowa, a dziś przed południem Jego Exc. p. Namiestnik wprowadził go w urzędowanie.

— **Dziś odbywają** się wybory posłów z większych posiadłości w Kołomyi i Sanoku.

— **X. Ozarkiewicz** poseł na sejm krajowy z okręgu Śniatyn-Zabłotów złożył mandat.

— **Bilety do sejmu.** Począwszy od dnia 5go kwietnia 1875 będą rozdawane bilety upoważniające do wstępu na galerye sali posiedzeń sejmowych w przeddzień każdego posiedzenia o godzinie 5tej po południu w kancelaryi sejmowej w zabudowaniu teatralnem.

— **Na ruską fundacyę** stypendyjną imienia Najj. Pana, wpłynęło z składek publicznych 3.300 złr., jak to ogłasza zarząd *Domu Narodnego* w lwowskim *Słowie*.

— **Trzynasty odczyt** z szeregu zapowiedzianych przez lwowski zarząd oddziałowy Towarzystwa pedagogicznego odbędzie się w sobotę, 3go kwietnia od godziny 4tej do 5tej w sali ratuszowej. Profesor Amborski mieć będzie rzecz «O nowoczesnej poezyi francuskiej«.

— **Kasyno mieszczańskie.** W sobotę dnia 10go kwietnia b. r. o godzinie 7ej wieczór odbędzie się w lokalu kasynowym walne zgromadzenie członków kasyna mieszczańskiego, na które wydział pp. członków zaprasza.

— **Z towarzystwa prawniczego.** Sekcya dla prawa pozytywnego zbierze się na zwyczajne posiedzenie w sobotę dnia 3. kwiet. o godzinie w pół do siódmej wieczór w lokalu Towarzystwa. Na porządku dziennym: *O ustawie o księgach kolejowych*, sprawozdawca dr. E. Till.

* **Wypadek nieszczęśliwy.** Przedwczoraj po południu w kamieniołomie na Kreterówce zasypany został ziemią pracujący tam wyrobnik Piotr Kożuszka. Wydobyto z pod gruzów natychmiast nieszczęśliwego, który przypadkowo żadnego ciężkiego nie odniósł uszkodzenia.

* **Nagła śmierć.** Wczoraj po południu zmarł nagle w własnem pomieszkaniu przy ulicy Zamarstynowskiej Aleksander Wisłocki, emerytowany c. k. oficyał sądowy, tknięty zapewne apopleksyą. Zwłoki przeniesiono do szpitalu.

* **Usiłowane samobójstwo.** Franciszka Rostocka, mająca lat 19, kasyerka w kawiarni p. Nałużny pod l. 11 przy ulicy krzywej zażyła przedwczoraj w południe amoniaku w zamiarze samobójczym. Dzięki rychłej pomocy lekarskiej zachowano ją przy życiu. Powodem tego rozpaczliwego kroku miał być zawód doznany w miłości.

⁂ **Okropny wypadek** zdarzył się dnia 26. marca po południu na rzece Rabie pod Uściem Solnem w Bocheńskiem. Józef Golik, kowal z Niedar, przeprawiając się przez tę rzekę wraz z żoną, synem swym i pewną nieznaną z nazwiska kobietą w małej łódce rybackiej, gdy podtrzymywał żerdzią napierającą z prądem krę, skutkiem złamania się tej żerdzi wpadł do rzeki, poczem łódź nabrała wody i wszystkie cztery osoby dostawszy się pod lód utonęły. Po upływie godziny wydobyto z pod lodu zwłoki Józefa Golika, z ułamaną żerdzią w ręku, zwłok zaś reszty nieszczęśliwych dotąd nie odszukano.

⁂ **Samobójstwo.** W Batiatyczach, w Żółkiewskiem, d. 21 marca odebrała sobie życie przez obwieszenie się włościanka Maryanna Buczmanowa, a to w skutek cierpień fizycznych.

⁂ **Ofiary zimy.** Dnia 22. marca w Hawryłówce, w Nadwórnańskiem, znaleziono pod śniegiem zwłoki Dmytra Lachmana, rezerwisty 58. pułku piechoty. Z przeprowadzonego dochodzenia okazało się, że Lachman jeszcze 16. lutego wyszedł z domu za kupnem siana do pobliskich miejscowości, że w karczmie na granicy Cucyłowa pił dzień cały, poczem w nietrzeźwym stanie wracając do domu prawdopodobnie musiał zbłądzić z drogi i w polu zamarzł.

W gminie Radłowickiej w Samborskiem, d. 28. marca zagorzały na śmierć włościanki Maryanna Pokorowa i Barbara Gębusiowa, zaś 16-letnią Katarzynę Pokorówną, która również spała w zaczadzonej komorze, zdołano jeszcze przyprowadzić go do życia.

(G.) Zapiski dyecezyalne, Ks. Emilian Zauderer, były łac. kooperator w Brzeżanach a następnie administrator łac. kapelanii w Podwysokiem, otrzymał na dniu 9. marca 1875 kanoniczną instytucyę na rzeczoną kapelanię. Byłego administratora tamże, ks. Jakuba Cwynarskiego, przeniesiono na kooperatora do Kulikowa a obowiązki kooperatora w Brzeżanach powierzono ks. Aleksemu Sikorskiemu, kapłanowi zakonu OO. Bernadynów konwentu Brzeżańskiego. — Ks. Jan Kielar dotychczasowy wikary przy łac. probostwie w Bieczu, otrzymał dnia 16. marca b. r. kanoniczną instytucyę na łac. probostwo w Sękowie. — Ks. Franciszek Mroziński, dotychczasowy łać. kooperator w Tokach, uwolniony został z powodu słabości od obowiązków swoich na przeciąg kilku tygodni. Na jego miejsce przeznaczył konsystorz ks. Andrzeja Majkę, dotychczasowego kooperatora w Złotnikach. — Ks. Piotr Niedzwiedzki, dotychczasowy łac. kooperator w Horożance, przeznaczonym został w tejże samej własności do kościoła parafialnego w Kałuszu, a miejsce jego objął ks. Feliks Kwoczyński, dotychczasowy kooperator w Kałuszu. — Ks. Klaudiusz Sochacki, zawiadowca g. k. plebanii w Przegnojowie, zmarł w marcu b. r. — Ks. Bazyli Wołoszynowicz, były wikary przy g. k. probostwie w Mokrotynie objął administracyę g. k. probostwa w Króliku wołoskim. — Ks. Jan Węgrzynowicz, pleban obrz. g. k. z Doliowa został dojeżdżającym koadjutorem chorego plebana w Lipowcu. — Ks. Michał Harasowski, kapłan dyecezyi chełmskiej, przeznaczony został na zawiadowcę g. k. kapelanii w Mierzwicy. — Ks. Paweł Durbak, były prywatny wikary w Stratynie, został zawiadowcą tego probostwa. — Ks. Andrzej Onyszkiewicz, dotychczasowy zawiadowca g. k. probostwa w Kolędzianach, objął zawiadowstwo g. k. plebanii w Taurowie. — Ks. Julian Kalitowski, były administrator g. k. kapelanii w Chorobrowie, otrzymał na dniu 7. marca b. r. kanoniczną instytucyę na rzeczone beneficyum. — Ks. Aleksander Zatkalik, kapłan dyecezyi chełmskiej, został wikarym przy g. k. probostwie w Mokrotynie. — Ks. Michał Wanczarowski, pleban obrz. g. k. w Połniatyczach, umarł dnia 11. marca b. r. przeżywszy lat 78. Do parafii opróżnionego w skutek tego zgonu probostwa w Połniatyczach należy do 1300 dusz. Prawo patronatu wykonuje Włodzimierz hr. Dzieduszycki. — Ks. Szczepan Scisłowski, były prywatny wikary przy gr. k. probostwie w Kamionce strumiłowej, uwolnionym został z tej posady a na jego miejsce przybył ks. Michał Cegielski. — Ks. Michał Ukraiński, pleban obr. g. k. w Srokach umarł w marcu b. r. przeżywszy lat 57. Do parafii opróżnionego probostwa w Srokach wraz z filiami w Nikonkowicach i w Jastrzębkowie należy do 1200 dusz. Patronem jest Konstanty br. Brunicki. — Ks. Julian Płatek, zawiadowca gr. k. probostwa w Bucowie, uwolniony został ze swego obowiązku. — Ks. Andrzej Romaszko, były wikary przy g. k. probostwie w Domaszowie, objął administracyę g. k. probostwa w Leninie małej.

— **Miły redaktor.** W dziennikach niemieckich znajdujemy wiadomość, że odpowiedzialny redaktor augsburskiej *Allg. Ztg.* niejaki dr. Gerstenberg, skazany został przez sąd miejski w Augsburgu na karę więzienia za złe obchodzenie się i znieważanie swej żony. Gdy wyrok ten został publicznie ogłoszony znikł, Gerstenberg nagle z Augsburga i wspomniony dziennik podpisuje od 22go marca Robert Landmann.

— **Trzecią klasę przy pociągach pospiesznych** zaprowadza pierwsza w Austryi droga żelazna Franciszka Józefa. Pożądanem byłoby, ażeby i inne koleje poszły za tym przykładem. W Niemczech północnych od dłuższego już czasu publiczność korzystać może z wozów trzeciej klasy przy pospiesznych pociągach.

— **Franciszek Liszt** mianowany został jak donosi telegram z Pesztu prezydentem nowo tam utworzonej akademii muzycznej.

— **Jak łatwo o nieszczęście** w teatrze, posłużyć może za przykład i przestrogę wypadek, który zdarzył się w ostatnich dniach podczas przedstawienia w teatrze peszteńskim. Na galeryi zemdlała dziewczynka. Przestraszona matka zaczęła wołać: wody! wody! — co słysząc publiczność na parterze i w lożach myślała, że wybuchł w teatrze ogień i tłumnie zaczęła się cisnąć ku drzwiom, roznosząc popłoch po kurytarzach i przysionkach. Znalazła się wprawdzie pewna liczba osób rozsądniejszych, które nie widząc nigdzie w sali ognia ni dymu, uspokajały przerażonych i zachęcały do pozostania na miejscu; głosy ich jednak przebrzmiały bez skutku, aż wreszcie wychylił się z loży obecny na przedstawieniu komenderujący Pesztu generał Edelsheim-Gyulai i zaklinał tłoczących się ku drzwiom ażeby wrócili, nie masz bowiem najmniejszego niebezpieczeństwa. Gdy i jeden z aktorów zapewnił ze sceny, że nigdzie nie gore i że przeciwnie publiczność spowodować może jakie nieszczęście jeśli, cisnąć się będzie do drzwi, uspokoiły się powoli umysły i odegrano sztukę do końca.

— **W sprzedaży cygar Havanna** nastąpi zmiana niekorzystna dla konsumentów, gdyż król. hiszpański rząd dekretem z dnia 25go marca zamknął z dniem 31go marca wszystkie prywatne fabryki cygar na wyspie Havannie i wyrób takich cygar objął jako monopol hiszpański skarb państwa.

— **Nowy rodzaj sukna.** Dzienniki lugduńskie donoszą o wynalezieniu przez pewnego sukiennika francuzkiego nowego rodzaju tkaniny, która sporządzaną bywa z pierza kur, kaczek i t. p. Siedemset gramów takiego pierza wystarcza na sporządzenie kwadratowego metra nowego sukna, które ma być lżejsze a cieplejsze niż wełniane materye. Można zresztą farbować to sukno według upodobania, a nadto ma ono posiadać tę ważną zaletę, iż jest nieprzemakalne.

— **Ohydny czyn** popełniono w tych dniach w mieście Krems. W nocy na 26go marca niewiadomi sprawcy wykopali z grobu zwłoki straconego dnia 19go marca na szubienicy żołnierza inżynieryi Aleksandra Adama i odarłszy je z sukień porzucili w polu pod miastem. Zdaje się, że ohydnym sprawcom nie tyle chodziło o wartość zrabowanych sukien jak raczej o to, by mieć jakiekolwiek szczątki z szat wisielca, które podług przesądu posiadają moc wzbogacania tego, kto je posiada.

— **Wycieczka balonowa.** W Paryżu dnia 23go marca panowie Gaston i Albert Tissandier, Sivel, Crocé-Spinelli i Jodert, aeronauci, puścili się balonem *Zenith* na wycieczkę powietrzną, głównie w celu zbadania ilości kwasu węglowego w górnych warstwach oraz natury pierścieni księżycowych. Balon napełniony gazem, miał 3000 metrów kubicznych objemności. Koszta wycieczki ponosiło francuzkie ministerstwo oświaty wespół z kilku uczonemi Towarzystwami. Przy wypuszczeniu balonu wiał dość mocny wiatr południowo-wschodni. Podróżni zaopatrzeni byli w żywność na dwa dni i zabrali z sobą kilka par gołębi pocztowych, ażeby przesyłać przez nie do Paryża biuletyny o swych losach pod obłokami. Prezydent francuskiego Towarzystwa aeronautycznego otrzymał 25go marca następującą depeszę z Bordeaux: «Podróż trwała 23 godzin. Spuściliśmy się w ostępie Arcachon, prawdziwej pustyni, z kąd niepodobieństwem było wysłać korespondencye. Najniższa temperatura, jaką przebyliśmy, wynosiła 4° niżej zera. Mieliśmy wspaniały widok wschodu słońca nad morzem. Unosiliśmy się około 11 mil wzdłuż wybrzeża, a około godziny 10tej minęliśmy Żyrondę pod Cordouan. Następnie zostaliśmy zaniesieni nad jezioro Carcans, poczem nagle nastała w powietrzu cisza zupełna i słońce piekło. Następnie dwa słabe po nad sobą nurtujące prądy powietrzne unosiły nas to po nad ziemią, to nad morzem. Badania nasze co do kwasu węglowego powiodły się zupełnie, równie jak spektroskopiczne nasze i elektryczne doświadczenia. Sprawdziliśmy cały ciąg drogi naszej powietrznej oraz chyżość, z jaką przebywał balon. Od godziny 9tej do 11tej zdejmowaliśmy ciekawe szkice. Jutro wracamy.«

— **Biskup zagrzebski** ksiądz Strossmayer, znany patryota kroacki, złożył swemu narodowi w upominku na Wielkanoc dar wspaniały, gdyż kwotę 40.000 złr. na budowę galeryi obrazów w Zagrzebiu.

— **Śniegi** jeszcze w zeszłym tygodniu na parę stóp zasypały niektóre okolice Tyrolu.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Przewodnika naukowego i literackiego** (dodatku do *Gazety Lwowskiej*) wyszedł zeszyt kwietniowy i zawiera następujące prace: Kościelne stosunki w pierwotnej Polsce, przez dr. Antoniego Małeckiego; O malarstwie historycznem dzisiejszej epoki, przez Władysława Łuszczkiewicza; Krzyżacy w Polsce w r. 1497 przez dr. Ksawerego Liskiego; Rzymscy satyrycy upadającego cesarstwa; Proces Radziejowskiego przez dr. Ludwika Kubalę; Stanisław August w Grodnie przez dr. Anton. J...; Zapiski.

— **O artystach polskich**, znajdujących się obecnie we Francyi, donoszą, że spiewak Mierzwiński występował w tych dniach z powodzeniem w Paryżu, na koncercie Telezińskiego, i że dawał także niedawno koncert Henryk Wieniawski. Fortepianista Kowalski jest powszechnie chwalony; o Mireckim, wiolonczeliście, uczniu konserwatoryum paryzkiego, mówią, że odznacza się stylem i grą pełną uczucia. Stanisław Piliński, fortepianista i kompozytor znany jest z licznych utworów do spiewu i na orkiestrę. Córka Michała Chodźki ma posiadać niezwyczajny talent; a syn Przytulskiego, zmarłego w Chartres, jest nauczycielem w kollegium Jezuitów w Poitiers, gdzie znajduje się także fortepianista Wróblewski, urodzony we Francyi. Między amatorami Polakami, odznaczają się talentem: hr. Jełowicki i hr. z Bobryńskich Engestrolm. W tych dniach odbył się koncert Sowińskiego, a wkrótce odbędzie się koncert na dochód wdowy i dzieci ś. p. Romualda Zientarskiego, w którym wszyscy artyści polscy, znajdujący się obecnie w Paryżu, wezmą udział.

— **Program odczytów**, urządzonych przez Towarzystwo pedagogiczne jest następujący: I. 3. kwietnia w sobotę p. Amborski: «O nowoczesnej poezyi francuzkiej«. II. 5. kwietnia w poniedziałek p. T. Romanowicz: »O ubezpieczeniu«. III. 6. kwietnia we wtorek Dr. T. Ciesielski: »Ze świata roślinnego«. IV. 10go kwietnia w sobotę Dr. St. Smolka: »Rzut oka na dzieje Polski w połowie XIII. w. od 1240 do 1279». V. 12. kwietnia w poniedziałek tenże sam. VI. 13. kwietnia we wtorek Dr. T. Ciesielski: »Ze świata roślinnego«. VII. 17go kwietnia p. Władysław Zawadzki: »Pogląd na rozwój szkolnictwa w Polsce«. VIII. 19. kwietnia w poniedziałek Dr. Feliks Strzelecki: »Drukujący telegraf Hughesa, opis w połączeniu z doświadczeniami«. IX. 20. kwietnia we wtorek pani z Wasilewskich Boberska: »Ustęp z pedagogii«. X. 24 kwietnia p. Czesław Pieniążek: »O powieści«. Abonament na wszystkie te odczyty wynosi od osoby: Bilet na salę 2 zł. wa. na galeryę 75 ct. wa. Bilet na jeden odczyt kosztuje na salę 40 ct. w. a. a na galeryę 20 cnt. wa.

— **Szósty wieczór Towarzystwa muzycznego,** odbędzie się dziś w piątek, pod przewodnictwem artystycznego dyrektora p. Mikulego. Program: 1. Hummel. Kwintet, odegra panna D. i pp. Bruckmann, Słomkowski, Wollmann i Elsnetz. 2. a) Pergolese «Siciliana«. b) Auber, romans z opery «Mularz i Slusarz«, odspiewa pani P. 3. Rode. Koncert (e — moll), odegra p. Kochanowski. 5. Jensen. Suite na fortepian i skrzypce, odegrają pp. Sta. i Schwabl. Początek o godzinie 6tej.

— **Nowy kompozytor polski.** Dzienniki zagraniczne donoszą, że marsylski *Grand-Théâtre* wystawić ma w tym miesiącu nową wielką operę w 5 aktach p. t. *La Fiancée de Venise*, do której tekst napisał p. C. Molinari, a muzykę p. *Wróblewski.*

Fundacya Skarbkowska.

(Sprawozdanie Rady administracyjnej fundacyi ś. p. Stanisława hr. Skarbka z czynności za rok 1873.)

(Dokończenie. Obacz nr. 72.)

Przewyżka usprawiedliwia się:

a) nieodzowną potrzebą znacznych restauracyi w zakładzie stadników w Drohowyżu, z którego czynsz na nowy okres dzierżawny z 6000 zł. na 12.000 zł. podniesiony został. Fundacya celem oddania w dobrym stanie wszystkich przedmiotów, w przyszłości kosztem c. k. skarbu utrzymać się mających — takowe do należytego stanu w myśl kontraktu już po ułożeniu budżetu zawartego przeprowadzić musiała nakładem do 5000 złr. nad budżet sięgającym.

Równie też okazała się nieodzowna potrzeba urządzenia znacznym kosztem 4960 złr. gorzelni w Ostałowicach, która najwięcej oddziaływa na dochód w tych dobrach, a wydatek usprawiedliwia wyższym czynszem dzierżawnym — musiano w Żydaczowie ze znacznym kosztem 886 złr. przenieść przewóz i urządzić dojazd, w skutek rozporządzenia Wys. Wydziału — nareszcie:

b) Podatki w dobrach Drohowyże i Żydaczów okazują wyższą kwotę nad budżet a to z powodu częściowego ich podniesienia.

2) W rubryce nieprzewidzianych wydatków w dobrach, usprawiedliwia się przekroczenie przez zakupno prawa do $\frac{1}{3}$ części młyna w Stulsku za kwotę 1441 złr. i zakupno papierów wartościowych za kwotę 1200 złr. ze sprzedaży gruntów w Żydaczowie i Klimcu uzyskanej.

3) W realności Kortumówka przekroczono preliminowaną kwotę o 6134 złr. a to z powodu zakupna kościopalni za 800 złr., która czyni dochodu rocznego 600 złr. w. a., powtóre z powodu rekonstrukcyi murowanego okołu budynków folwarcznych i ogrodu, a mianowicie podniesienia tegoż okołu o 12 do 15 cali na przestrzeni 300 sążni długości, niemniej nakrycia gontem na tej całej długości restauracyi, parkanów drewnianych i wszystkich budynków przez ciąg czasu podupadłych, które to restauracye jak delegat Rady administracyjnej się przekonał, dalszej zwłoki nie dozwalały.

4) Wydatki większe w rubryce lasów usprawiedliwiają się znaczniejszą produkcyą sągów, w skutek której większy dochód w tej rubryce uzyskany został.

W ogólności Rada administracyjna czuła się spowodowaną zezwolić na wszelkie pod 1. 2. 3. określone wydatki mając przed oczyma ten cel, ażeby przed wprowadzeniem w życie zakładu w Drohowyżu wszelkie znaczniejsze kwoty na utrzymanie tego zakładu wpływać mogły.

Ponieważ w r. 1873 wszelkie sprawy serwitutowe już ukończone zostały, zatem regulacya gospodarki lasowej w jaknajkrótszym czasie uskutecznioną będzie.

Wynikłość z zarządu majątku fundacyjnego w okresie czasu od 1. stycznia do 31. grudnia 1873 przedstawia się w sposób następujący:

A.) Zwiększenie. 1) przez wystawienie nowych budynków w dobrach fundacyjnych 7100 złr. 29 cent.; 2) przez budowę gmachu instytutu 38.749 złr. 13 cent.; 3) przez przykupno papierów wartościowych 2200 złr.; 4) przez spłatę długów hipotecznych 4396 złr. 48 cent.; 5) przez postawienie w stan czynny majątku zarodowego fundacyj zapomóg danych własnemu funduszowi asekuracyjnemu 4583 złr. 86 cent.;

6) zwiększenie zapasów gotówki 20.244 złr. $82\frac{1}{2}$ cent.; 7) przez zwiększenie zaległości czynnych 1839 złr. $57\frac{1}{2}$ centa. Razem 79.114 złr. 16 cent.

B.) Uszczuplenie. 1) przez umniejszenie zapasu materyałów w magazynie Drohowyzkim 6061 złr. 21 cent. 2) przez zwiększenie zaległości dłużnych 690 złr. 91 ct. Razem 6752 złr. 12 cent.

Z porównania obu powyższych zestawień wynika z gospodarski r. 1873 zysk czyli zwiększenie się majątku fundacyi tak ruchomego, jak i nieruchomego o kwotę 72.362 złr. 4 cent. w. a.

Z IZBY SĄDOWEJ.

(*Proces Kirchmajera*).

(Dokończenie.)

Dnia 31. z. m. zabrał głos zastępca prokuratora celem wygłoszenia ostatecznych wniosków.

W bardzo długim wywodzie przedstawiał oskarżyciel, że już w r. 1870 był Kirchmajer niewypłacalnym, że mimo to, znając dokładnie stan swoich interesów, zabrał 30.000 złr. ze szkodą massy i wydalił się za granicę, że przeto dopuścił się zbrodni oszustwa z §§. 197 i 199 lit. f. ust. kar. W dalszym wywodzie zgodził się prokurator na uwzględnienie przytoczonych przez Kirchmajera dowodów co do wysokości stanu czynnego. Mimo to wszakże wykazał prokurator, że stan bierny majątku Kirchmajera przewyższa o wiele aktywa.

Prokurator skończył swój wywód oświadczeniem, iż utrzymuje w mocy całe oskarżenie z wyjątkiem trzech faktów, t. j. przeniewierzeń depozytów: Adwentowskiej, Lewickiego i weksli młyna Tyczyńskiego i żąda uznania oskarżonych za winnych.

Dla Kirchmajera wnosi prokurator karę sześcioletniego, a dla Kotajnego karę półtorarocznego ciężkiego więzienia.

Wyrok dotąd niewiadomy.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przegląd handlowy.

Lwów dnia 30. Marca. 1875.

Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.

+ Stan powietrza był bardzo urozmaicony w tygodniu ubiegłym; mieliśmy pogodę, ciepło, śnieżycę i mróz, który w godzinach porannych dochodził do — 3 stop. Reaum. Stan zasiewów ozimych jest jak słychać wcale pomyślny w Galicyi i w Rossyi; do tych wiadomości nie przywiązujemy jednak na razie żadnej wagi, równie jak do skarg dochodzących nas z zagranicy, iż stan zasiewów tamtejszych nie jest zbyt świetny. Doświadczenie bowiem uczy, iż zagranica ma zwyczaj narzekać na wiosnę na zły stan zasiewów a później rezultat zbiorów zadaje kłam tym twierdzeniom. Stan dróg pozostawiał wiele do życzenia w tygodniu zeszłym, to też i frachtownicy stawiali uciążliwe warunki. Za przewóz jednego worka zboża z Husiatyna do Tarnopola płacono 1 złr. 10 centów, od granicy galicyjskiej pod Radziwiłłowem do Brodów 15 cent., a za przewóz jednego centnara ze Lwowa do Żółkwi płacono 18 centów. — W stosunkach robotniczych mamy do zapisania, że z powodu odwilży potrzebują galicyjskie drogi żelazne mnóstwa robotników do zgartywania błota; czynność ta potrwa co najmniej trzy tygodnie. Przez Lwów przejechało w tygodniu ubiegłym kilka rodzin rossyjskich; należą one do wychodźców, którzy w roku zeszłym opuścili swą ojczyznę, Rossyę, i udali się na stały pobyt do Ameryki. Według opowiadań tych wychodźców przybierze w tym roku wychodźtwo z Rossyi do Ameryki bardzo wielkie rozmiary. W taryfach galicyjskich dróg żelaznych mamy do zapisania, że projekty przebudowania stacyj koleji Karola Ludwika: Bierzanów, Bogumiłowice, Czarna, Rzeszów, Przeworsk, Lwów, Zadwórze i Zabłotce otrzymały zatwierdzenia właściwej władzy. Pomiędzy koleją północną Cesarza Ferdynanda, koleją Karola Ludwika i koleją Lwowsko-Czerniowiecką ułożoną została bezpośrednia taryfa dla transportu węgla kamiennego i koaksu przy bezpośredniem nadawaniu tego materyału palnego w całych wozach (200 cłowych centnarów = 10.000 kilogramów) na jednym i tym samym liście frachtowym. Taryfa ta obowiązuje z jednej strony stacye: Ostrów, Bogumin, Oświęcim i Mysłowice, a z drugiej strony stacye: Botuszany, Paskani, Roman i Jassy; taryfa ta nic zmienia w niczem taryfy specyalnej z dnia 1. sierpnia 1874 r. dla przesyłek węgla kamiennego w zamkniętych pociągach, z których każdy pociąg waży 5000 cłowych centnarów, czyli 250.000 kilogramów.

W handlu towarowym był przebieg spokojny i normalny. Odbyt manufaktów i towarów modnych był cokolwiek lepszy w ostatnich ośmiu dniach, zawsze jednak brak jeszcze ożywionego popytu z prowincyi, co dla targu lwowskiego jest niezmiernej wagi; w handlach artykułami galanteryjnemi uskarżano się w tygodniu zeszłym na ospały przebieg; towary wiosenne miały cokolwiek lepszy odbyt. Manufaktów, towarów lnianych i modnych dowieziono w ostatnich ośmiu dniach 1220 centnarów; — z tych wysłano do Brodów 131 a do Podwołoczysk 97 centnarów. Cukier miał dobre powodzenie na targach zagranicznych; odbyt tego artykułu był dość znaczny w tygodniu ubiegłym, co niewątpliwie przypisać należy świętom wielkanocnym. Z czeskich i morawskich fabryk wysłano w ostatnich 8 dniach do Rossyi 2800 centnarów cukru. Z uwagi na to, że w Rossyi spadły znacznie ceny cukru, zajęli spekulanci stanowisko wyczekujące. Do Lwowa dowieziono w ostatnich 8 dniach z fabryk szląskich i morawskich 1100 centnarów. Ceny wynosiły stosownie do gatunku od $25\frac{1}{2}$ do $26\frac{1}{2}$ złr. za centnar. — Na spirytus był ciągle popyt a zwłaszcza za towarem z natychmiastową odstawą; mimo to nie poszły ceny w górę. Wysłano z Tarnopola 1230, ze Lwowa 841, z Stanisławowa 710 centnarów. Za 80 Trall. 41 miar płacono $11\frac{3}{4}$ do $12\frac{1}{4}$ złr. Wskutek wyższych cen na targach zagranicznych były i u nas stale ceny oleju ziemnego, wysyłki zaś tego artykułu z Drohobycza i Borysławia były bardzo nieznaczne, bo wynosiły tylko 2100 centnarów. Do Podwołoczysk przywieziono z Mysłowic 42 beczek amerykańskiego oleju skalnego. Z mąki i produktów mącznych wysłano ze Lwowa 2482, z Tarnopola 2300, z Brodów 1910, z Przemyśla 3070 centnarów. W młynach parowych w zachodniej części Galicyi był znaczny popyt na grys i otręby; wysłano znaczne transporty tych artykułów do górnego Szląska. — Przez Galicyę przewieziono w tym tygodniu do Rossyi 86 skrzyń zapałków. Donosiliśmy już niejednokrotnie, że austryackie zapałki w ogóle, a galicyjskie w szczególności wyrugowane zostały z Rossyi przez inne zagraniczne wyroby a mianowicie przez wyroby włoskie. Stało się to przedewszystkiem wskutek tego, iż austryaccy fabrykanci wysyłali do Rossyi przez najdłuższy czas najlichszy towar. Hurtowni kupcy rossyjscy uskarżali się niejednokrotnie, iż zaledwie jedna piąta część pudełka była do użycia. Drugim powodem wyrugowania austryackich zapałków z Rossyi była ta okoliczność, iż rossyjscy fabrykanci zapałek sprzedawali lichy swój towar w pudełkach z etykietami najlepszych firm austryackich. Zapałki z fabryk włoskich są już wszędzie używane w okolicach Wołoczysk, Ostrowa, Proskurowa, Żmerynki, Bałty, Kiszeniewa, Kijowa i Odessy. Nadmienić musimy, że jedne pudełko zapałków z fabryk włoskich zawiera w sobie daleko mniej patyczków niż pudełko z fabryk austryackich; austryaccy fabrykanci powinniby tedy skorzystać z tej okoliczności i tanim a dobrym towarem starać się wyrugować z Rossyi fabrykaty włoskie.

W handlu zbożowym było w tygodniu ubiegłym nieco więcej życia przy stałych cenach. Z zagranicy dochodzą wieści o zwrocie ku lepszemu. Przychylamy się do zdania tych którzy twierdzą, że o polepszeniu stosunków nie może być mowy tak długo, dopóki z tego lub owego krańca zachodniej Europy nie nadejdą wiadomości pewne o grożącym nieurodzaju. Handel zbożowy w Galicyi osłabł w tygodniu wielkim, albowiem zagraniczni komissyonerowie i spekulanci wyjechali na święta do domu i nie zostawili swych adresów. Tylko na cele konsumcyi był większy odbyt a przedewszystkiem zakupowały młyny galicyjskie tyle, ile potrzeba było w danej chwili. Do Czech Morawy, austryackiego i pruskiego Szlązka był mały odbyt pszenicy, żyta i owsa. Na pszenicę był żywy popyt w kraju; żyto miało mały odbyt do miast i miasteczek położonych w nizinach karpackich; jęczmień był całkiem zaniedbany; owies był bardzo poszukiwany, zwłaszcza piękne ziarno; był także popyt ze strony Czech. Z bydła rzeźnego i opasowego dowiozła kolej Lwowsko-Czerniowiecka ogółem 229 sztuk wołów do dalszego transportu do Oświęcima i Wiednia. W obrębie kolei Karola-Ludwika nadano do wywozu ogółem 192 sztuk wołów opasowych. Z Podwołoczysk wywieziono 6 sztuk, z Brodów 4 sztuk a ze Lwowa 3 sztuki koni. Z trzody chlewnej wywieziono z Podwołoczysk 713, z Brodów 313, z Tarnopola 284, że Lwowa 139, z Przemyśla 307 sztuk.

W handlu węglem kamiennym utrzymywało się tak w galicyjskich, jakoteż górnoszlązkich kopalniach liche usposobienie i skłonność właścicieli kopalń do pozbywania się towaru po lichych cenach. Przez Kraków dowieziono do Galicyi w ostatnich 8 dniach 7800 centnarów węgla kamiennego.

Na targach zamiejscowych ceny były następujące. Bochnia: pszenica 190 funt. 8 złr. 25 cent. do 8 złr. 50 cent., żyto 180 funt. 6 złr. 10 cent. do 6 złr. 30 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. 75 cnt. do 6 złr. — cent., owies 112 funt. 4 złr. 25 cent. do 4 złr. 50 cent. Usposobienie spokojne. Ceny były cokolwiek lepsze; małe transporty owsa odeszły za granicę.

Tarnów: pszenica 190 funt. 8 złr. — cent. do 8 złr. 25 cent., żyto 180 funt. 6 złr. — cent. do 6 złr. 25 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. 50 cent. do 5 złr. 75 cent., owies 112 funt. 4 złr. 20 cent. do 4 złr. 40 cent. Usposobienie wyczekujące. Lepsze usposobienie na targach zagranicznych ożywiło i tu handel zbożem; wywóz jednak był bardzo ograniczony.

Dębica: pszenica 190 funt. 7 złr. 75 cent. do 8 złr. — cent., żyto 180 funt. 6 złr. — cent. do 6 złr. 20 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. 50 cent. do 5 złr. 70 cent., owies 112 funt. 4 złr. 10 cent. do 4 złr. 30 cent. Usposobienie mdłe. Z powodu złych dróg, był obrót niezmiernie zaniedbany; wywieziono nieco owsa.

Rzeszów: pszenica 190 funt. 7 złr. 65 cent. do 7 złr. 80 cent., żyto 180 funt. 5 złr. 50 cent. do 5 złr. 75 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. 20 cent. do 5 złr. 40 cent., owies 112 funt. 4 złr. — cent. do 4 złr. 25 cent. Rzepak 150 funt. 10 złr. 25 cent. do 10 złr. 50 cent., Lnianka 180 funt. — złr. — cent. do — złr. — cent., Konicz 180 funt. — złr. — cent. do — złr. — cent. Wyka 180 funt. 7 złr. 50 cent. do 8 złr. — cent. Usposobienie spokojne.

Jarosław: pszenica 190 funt. 7 złr. 50 cent. do 7 złr. 75 cent., żyto 180 funt. 5 złr. 50 cent. do 5 złr. 75 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 25 cent. do 4 złr. 95 cent., owies 112 funt. 3 złr. — cent. do 3 złr. 20 cent Usposobienie ożywione. I w tym tygodniu był żywy wywóz rozmaitych rodzajów zboża; do Czech i Niemiec trwał ciągle wywóz wyki i bobu.

Przemyśl: pszenica 190 funt. 7 złr. 50 cent. do 7 złr. 60 cent., żyto 180 funt. 5 złr. 50 cent, do 5 złr. 70 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 40 cent. do 4 złr. 75 cent., owies 112 funt. 3 złr. — cent. do 3 złr. 10 cent. Usposobienie spokojne; żyto i pszenica miały znaczniejszy odbyt na cele konsumcyi; jęczmień zaniedbany; owies poszukiwany tylko w najlepszej jakości.

Lwów: pszenica 190 funt. 7 złr. 25 cent. do 7 złr. 60 cent., żyto 180 funt. 5 złr. 25 cent. do 5 złr. 50 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 40 cent. do 4 złr. 60 cent., owies 112 funt. 3 złr. — cent. do 3 złr. 30 cent. Usposobienie wyczekujące. Tylko towar z odstawą natychmiastową miał odbiorców na cele konsumcyi.

Tarnopol: pszenica 190 funt. 6 złr. 50 cent. do 6 złr. 75 cent., żyto 180 funt. 4 złr. 75 cent. do 4 złr. 90 cent, jęczmień 158 funt. 4 złr. 20 cent. do 4 złr. 40 cent. owies 112 funt. 3 złr. — cent. do 3 złr 10 cent., groch 180 funt. — złr. — cent. do — złr. — cent. rzepak 150 funt. — złr. — cent. do — złr. — cent. Hreczka 170 funt. — złr. — cent. do — złr. — cent. Usposobienie spokojne i wyczekujące. W oczekiwaniu ożywionego wywozu po świętach, był odbyt w ostatnich 8 dniach wcale ograniczony. Na pszenicę był popyt ze strony młynów.

Brody: pszenica 190 funt. 6 złr. 50 cent. do 6 złr. 90 cent., żyto 180 funt. 4 złr. 50 cent. do 5 złr. — cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 15 cent. do 4 złr. 40 cent. owies 112 funt. 3 złr. — cent. do 3 złr. 15 cent. Usposobienie wyczekujące. Z powodu złych dróg, zajęli spekulanci stanowisko wyczekujące, zwłaszcza że ceny obecne na targach zagranicznych nie obiecują żadnych zysków. Koleją Kijowsko-Brzeską dowieziono w ostatnich 8 dniach 13.000 centnarów zboża, najwięcej żyta.

Podwołoczyska: pszenica 190 funt. 6 złr. 25 cent. do 6 złr. 60 cent., żyto 180 funt. 4 złr. 25 cent. do 4 złr. 75 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. — cent do 4 złr. 50 cent., owies 112 funt. 2 złr. 90 cent. do 3 złr. — cent. Usposobienie spokojne. Do Krakowa i górnego Szląska wywieziono trochę pszenicy; żyto było zaniedbane, toż samo jęczmień; owies miał mały odbyt.

— **Spis osób**, które się złożeniem datków na rzecz ubogich od powinszowań noworocznych w roku 1875 uwolniły.

(Ciąg dalszy.)

Pp. ks. Antoni Skibiński 1 zł., ks. Bogatko 1 zł., Excel. ks. Fr. Wierzchleyski Arcybiskup 20 zł., Henryk Rodakowski 3 zł., Franciszek Jaegerman 1 zł., Adolf Kuhn 1 zł., Teofil Pietruski 2 zł., Franciszek Smolka 1 złr., Jan Stromenger 1 zł., Szymon Krawczykiewicz 1 zł., Franciszek Zima 2 zł., dr. Jekeles 1 zł., Fr. Szymanowski 2 zł., Filip Zuker 1 zł., Pierożyński 1 zł., Dormus c. k. jenerał 1 zł., dr. Schrenzel 1 zł., Czerszyk 1 zł., W. Schmidt 1 zł., Józef Ochocki 4 zł., Marceli Zacharjasiewicz 5 zł., Gal. kasa oszczędności 10 zł., Spalke 50 ct., Mitis 20 ct., Kopecki 30 ct., Jan Fiala 50 ct., Marcin Müller 50 ct., W. Penther 50 ct., C. k. Pokuratorya skarbu 3 zł., A. Gomoliński 1 zł., W. Głuchowski 50 ct., Maurycy Markpem 1 zł., J. Frenk 1 zł., Klarfeld 50 ct., Leopold Nathan 50 ct., Józef Beygar 1 zł., Maurycy Dubs 1 zł., Franciszek Grabiński 2 zł., Fr. Kriegshaber 1 zł., hr. Dulska 1 zł., Edward Schwenda 50 ct., Traugott Floch 1 zł. 50 ct.,

(Dokończenie nastąpi.)

OSTATNIA POCZTA.

J. Ex. p. Marszałek krajowy hr. Alfred Potocki objął dziś o 11tej rano urzędowanie w Wydziale krajowym. W południe przedstawili mu się wszyscy urzędnicy Wydziału krajowego z swoimi szefami na czele. Po przedstawieniu każdego urzędnika Wydziału krajowego z osobna i funkcjonaryuszów niektórych zakładów krajowych J. Ex. p. Marszałek przemówił do całego grona kilku serdecznemi wyrazami zachęcając do wytrwałej pracy w rozległym zakresie i przyrzekając, że w granicach sprawiedliwości i słuszności znajdzie w nim każdy życzliwego przełożonego.

Wiener Ztg. ogłasza nominacyę dyrektora kolei nadcisańskiej Nördlinga na szefa sekcyi i generalnego dyrektora spraw kolejowych w ministerstwie handlu.

Wiener Abendpost poświęca osobny artykuł podróży cesarskiej do Tryestu Dalmacyi i Wenecyi podnosząc głównie jej wielkie znaczenie dla pokoju europejskiego. W skutek tego zjazdu przymierze trzech mocarstw wschodniej i środkowej Europy zostaje wzmocnione i rozszerzone.

Węgierski minister sprawiedliwości Bella Perczel wybrany został ponownie i jednogłośnie posłem w dotychczasowym okręgu swoim.

W odbytem wczoraj ciągnieniu losów pożyczki z r. 1854 główna wygrana padła na seryę 2733 Nr. 34; dalej wygrał 20.000 zł. ser. 2131 Nr. 30; inne wylosowane numera tych seryi wygrywają po 308 zł. m. k.

Wczoraj skończył książę Bismarck 60. rok życia.

Z Paryża donoszą 1. kwietnia: Drobne zatargi istniejące między Buffetem a Dufaurem z powodu okólnika tego ostatniego, zostały zagodzone, a okólnik dziś jest ogłoszony w *Journal officiel* (piszemy o nim pod „Francyą.") Wzywa on urzędników sądowych do jednania istniejącemu rządowi poszanowania i do bezstronnego wymiaru sprawiedliwości.

Infułat Cybichowski, który w Wielki Czwartek w zastępstwie arcybiskupa poznańskiego dopełnił obrzędu święcenia oleju, pociągnięty został do odpowiedzialności za przywłaszczenie sobie praw biskupich.

Na konsystorzu odbytym 31. marca po dopełnieniu obrzędu zamknięcia ust nowo mianowanych kardynałów Gianelli, Manning, Dechamps i Bartholini, mianował Papież trzech biskupów *in partibus infidelium* i jednego biskupa na Włochy. Następnie otworzył Papież usta wspomnionym kardynałom i wręczył im pierścień kardynalski, nadawszy im tytuł kościołów Ś. Agnieszki, ŚŚ. Andrzeja i Grzegorza, Ś. Bernarda i Ś. Mikołaja.

Z Bayonny donoszą, że junta nawarska w skutek nieporozumienia z Don Carlosem opuściła Estellę i udała się do San Esteban niedaleko granicy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Tryest, 2. kwietnia. Najj. Pan przybył tu witany na dworcu przez niezmierne tłumy ludności z uniesieniem. Władze, ministrowie i deputacye witały cesarza na dworcu. Podesta w swojej przemowie dał wyraz hołdu i wierności całej ludności. W rezydencyi przyjmował Najj. Pan duchowieństwo, generalicyę, władze rządowe i miejskie. Pogoda prześliczna. Morze ciche.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się PRZEWODNIK NAUKOWY za marzec dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 1. Kwietnia.

Hotel Żorza.

Pp. Bolesław hr. Komarnicki z Sasiowa. — Alfred hr. Potocki z Łańcuta. — Dr. Józef Wieńkowski z Sanoka. — Karol Kopielski z Rossyi. — Józef Romaszkan z Buraków. — Celestyn Sozański z Sambora. — Kazimierz Tuczyński z Sanoka.

Hotel Angielski.

Pp. Józef Jaworski z Romanówki. — Narc. Jaroszyński z Gnidowy. — Leon Orłowski z Stanisławowa. — Tadeusz Tarnawski z Krakowa. — August Żurakowski z Holbaka. — Stanisław Paszkowski z Rossyi.

Hotel Europejski.

Pp. Józef Kellermann z Tręczy. — Józef Kopystyński z Sarnówki. — Kaźm. Zaręba z Podhajec.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. Adolf Abrahamowicz do Szwejkowa. — Roman Bartmański do Leszczyny. — Ludwik Kubala do Złoczowa. — Dominik Łukasiewicz do Ottyni. — Karol Nyko do Brodów. — Feliks Szumlański do Bogdanówki.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 2 Kwietnia 1875.

Barometr 732·11 mm. Psychrometr suchy —2·38°C Psychrometr wilgotny — 2·75 °C. Prężność pary 3 47 mm. Wilgoć 92%. — Zachmurzenie 9. Wiatr NW2. Ozon 6 Opad w mm. z ostatnich 24. godz. Temperatura powietrza —1 9°R.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 57 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mieszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 10. min. 1 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 7. min. 22. (pociąg mieszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze): po południu o godz. 3. min. 28 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 3. min. 40 (pociąg mieszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. min. 5 (pociąg czysto osobowy); po południu o godz. 5. min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 28 (pociąg pospieszny);

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 27 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12 min. — (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. — (pociąg mieszany)

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mieszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 22 (pociąg mieszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mieszany).

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 1. Kwietnia 1875

	płacą zł.	ct	żądają zł.	ct
1. Akcye za sztukę. (z kup.)				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	233	—	235	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k.	145	25	147	25
Banku hip. gal. po 200 zł.	245	—	247	—
2. Listy zast. za 100 zł. (Oprócz kupona b.)				
Tow. kred. gal. 5-prc. w. a.	86	—	86	50
Tow. kredyt. gal. 4-prc. w. a.	76	40	76	90
6-prcnt. listy zastawne nowe okresowe	86	—	86	50
Banku hipoteczn. gal.	90	10	90	75
Gal. zakładu kred. włościańskiego.	97	75	99	—
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal. i Bukowiny 6-prc. los. w 15 lat.	89	75	90	75
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	85	50	86	15
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.	90	—	91	—
4. Losy.				
Miasta Krakowa	16	—	17	—
„ Stanisławowa	14	75	16	25
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	12	5	20
„ cesarski	5	16	5	23
Napoleond'or	8	84	8	91
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	10
Rubel rossyjski srebrny	1	62	1	70
„ „ papierowy	1	52½	1	53½
Pruskie bilety kasowe	1	63	1	64
Srebro	105	25	106	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30. Marca 1875.

1. Dług Państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankn.	71 30	71.40
„ „ w srebrze	75.85	75.95
Losy z r. 1839 całe	274.—	276.—
„ „ 1839 piąta część	248.—	249.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	105.—	105.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	112.60	112.85
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	115.50	115.75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	138.50	139.—
Renty Como po 42 lir. austr.	21.50	22.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	98.—	—.—
Bukowiny	84.—	84.50
Galicyi	85.50	86.—
Niższej Austryi	98.—	99.—
Siedmiogrodu	76.25	77.—
Węgier	79.50	80.25
3. Akcye		
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	139.65	140.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	238.50	238.75
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	805.—	815.—
Gal banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	960.—	961.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	454.—	456.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł m k.	187.50	188 —
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb	—.—	—.—
Pół. kolei po 1000 zł. w a.	1975.—	1980.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	233.75	234.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	145.75	146.25
Tow. kol. żel państ. po 200 zł. m. k.	308.	303.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w a.	141.75	142.25
1. Kol węg. gal. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
4. Listy zast. losowane, (za 100 zł.		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	96.25	96.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat 6-prc.	93.25	93.75
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	90.—	90.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	92.75	93.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc	76.50	—.—
„ „ „ po 5 prc.	85 80	86.20
Gal. banku hipot. po 6 prc.	90.25	90.75
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proc.	99.50	100.—
Bank. narod. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.80	87.20
„ „ „ po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a	73.25	73.50
Kol. naddnietrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	30.—	30.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	95.—	95.50
„ „ „ 100 zł. w. a.	92.25	92.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	100.75	100.—
„ „ „ „ III. „	99.50	100.—
Kol. lwow.-czern. jas. IV· emisyi à 300 zł. 5-prc. w srebr.	79.—	79.50
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	168.75	169.25
Clarego po 40 zł. m. k.	27.50	28.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.50	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14 50	15.—
Losy miasta Krakowa	16.25	17.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.75	28.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.50	28.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.75	14.25
Salma po 40 zł. m k.	35 75	36 25
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł w. a	15 75	16.25
Poż. Tryest. po 100 zł m. k.	109.—	110.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	54.—	55.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23 25	23.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	20.50	21.50
Weksle (Na 3 miesięcy)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	92.30	92 40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p. n.	53 95	54.—
Hamburg za 100 M. B.	54.—	54.
Londyn za 10 ft. szt.	111.35	111.45
Paryż za 100 fr.	44.05	44.10
Kurs złota.		
Dukat ces. mon.	5.23	5.24
„ peł. wagi	—.—	—.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	8.89	8.90
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	104.45	104.55

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 1. Kwietnia 1875.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	71	15
„ „ „ w srebrze	75	65
Losy z 1860 roku	112	50
Akcye banku wiedeńskiego	954	—
„ „ kredytowego	239	25
Londyn 10 funtów szterlingów	111	20
Srebro	103	70
Napoleond'or	8	88
Dukat	5	22
100 Marek	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1003 2-3) **Edykt.**

L. 9940. C k. Sąd krajowy Lwowski wzywa niniejszym edyktem posiadaczy wedle podania Frimety Schnapikowej zagubionej książeczki gal. kasy oszczędności do Nr. 27.111 na kwotę 50 zł dnia 1. Lipca 1873. wystawionej, ażeby takową w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia trzeciego umieszczenia edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej temu c. k. Sądowi krajowemu tem pewniej przedłożyli, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu takowa za umorzoną uznaną zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 27. Lutego 1875.

(956 2—3) **Edykt.**

L. 2023. C. k. Sąd krajowy krakowski zawiadamia wierzycieli hipotecznych kopalni „Stanisław" w Tenczynku w Wielkiem Księstwie Krakowskim położonej z życia i miejsca pobytu nieznanych jako to: Alberta Ehrmanna, Dawida Gellera, Abrahama Pinkasa Baumingera, J. Markina, M Bertrams, Wilhelma Gessuera, Hieronima, Karola, Augusta 3 im. Hofmana, Józefa Wolfganga, Jana Bocheńskiego i Karola Schöpfera, jako też tych wierzycieli, którzyby na hipotekę rzeczonej kopalni dopiero po d. 22. Maja 1874 weszli, lub którymby dotycząca uchwała na czas doręczoną nie została, iż uchwałą tutejszego Sądu z d 26. Lutego 1875. liczba 2023 dozwoloną została przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę wymienionej powyżej kopalni „Stanisław" na zaspokojenie sum 25 zł., 54 zł., 28 zł w. a. z pn. Wysokiemu Skarbowi się należących i że celem strzeżenia praw ich z tego powodu ustanowionym został dla nich kurator w osobie tutejszego adwokata Hajdukiewicza z zastępcą w osobie tutejszego adwokata Lisowskiego. Kraków dnia 26. Lutego 1875.

(1076 1—3) **Edykt.**

L. 3960/cyw. C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że na zaspokojenie należącej się c. k. uprz. zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie sumy 187 zł. 51 ct. w.a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. k. 79 w Małnowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, z gruntu chałupy i budynków gospodarczych się składającej, dłużnika Michała Mielnika własnej w trzech terminach a to w dniu 29. Kwietnia 13. Maja 26 Maja 1875 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 500 zł. w. a. z tem że ta realność w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej takowej, w trzecim zaś i niżej niej sprzedaną będzie.

Każdy przystępujący do kupna ma jako wadyum kwotę 50 zł. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wywód opisania i oszacowania powyższej realności można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Krakowiec 9. Sierpnia 1874.

(1074 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 6956. Na mocy artykułu VIII. z dnia 23. Lipca 1871. (Dz. p. p. Nr 16 str. 29 rocznik 1872.) dotyczącej powszechnego zaprowadzenia metrycznej wagi od 1. Stycznia b. r. postanowiło Wys. c. k. Ministerstwo handlu zaprowadzić rzeczone wagi dla obrotu pocztowego już z dniem 1. Kwietnia b. r.

Z dniem powyższym używać się więc będzie metrycznych wag nie tylko dla poczty listowej, lecz także i dla poczty wartościowej i podług tychże wag obliczać się będą należytości pocztowe.

Dotychczasowe przepisy poczty wartościowej i wozowej pozostają w mocy z wyjątkiem następujących zmian co do wagi a względnie zamiany dawnej na nową.

1. Wagę pism bez podanej wartości wykluczonych od przewozu pocztą listową ustanawia się zamiast 5 łutów na 100 gramów.
2. Wagę przesyłek do 50 zł. wartości, którym na mocy obecnie używanej taryfy upust należytości portowej przysłuża, rozciąga się również z 5 łutów na 100 gramów. Dalsza należytość od wagi dotychczas stopniowana od funta do funta na przyszłość stopniowaną będzie od 500 do 500 gramów.
3. Zamiast stopni ustanowionych dla posyłek prywatnych z pieniędźmi papierowemi, notami bankowemi, z monetą brzęczącą i papierami wartościowemi do 15 łutów wagi cłowej dalej od 15 łutów aż do 3 funtów tejże wagi, które przy nadawaniu i na opieczętowanie obecnie wpływ mają, będą w przyszłości stopnie do 250 gramów a od 250 gramów do 1 kilograma 500 gramów rozstrzygać.
4. W miejsce 3 względnie 15 łutów wagi cłowej wymagających, w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 14. Października 1871. l 5770 przydania, listu frachtowego wejdą 50 względnie 250 gramów.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. Dyrekcyi poczt

Lwów, 26 Marca 1875.

Kundmachung.

Z. 6956 Auf Grund des Artikels VIII des Gesetzes vom 23. Juli 1871 (R. G. Bl. Jahrgang 1872 Nr 16 Seite 29) betreffend die Einführung des metrischen Gewichtes für den allgemeinen Verkehr vom 1. Jänner 1876 ab ist beschlossen worden, dieses Gewicht im Postverkehre schon am 1. April 1875 an allgemein in Anwendung zu bringen

Von diesem Zeitpuncte an wird nunmehr nicht nur bei der Brief-, sondern auch bei der Fahrpost das Grammengewicht eingeführt werden und wird hiernach auch die Bemessung der Portogebühren erfolgen

Die bezüglich des Fahrpost- und Beförderungsdienstes bestehenden Vorschriften bleiben bis auf nachstehende Gewichts - Abänderungen beziehungsweise Umrechnungen auch ferner in Wirksamkeit.

1. Das Gewicht der Schriften ohne declarirten Werth, welche von der Beförderung mit der Beförderung mit der Fahrpost ausgeschlossen sind, wird statt mit 5 Loth mit 100 Grammen festgesetzt.
2. Das Gewicht der Sendungen- welche auf Grund des dermaligen Gewichtsporto-Tarifes bei einem Werthe bis 50 fl eine Porto-Ermäßigung genießen, wird gleichfalls von 5 Loth auf 100 Grammen ausgedehnt

   Statt der weitern für das Gewichtsporto der Fahrpostsendungen maßgebenden bisherigen Progression von Zollpfund zu Zollpfund hat die Progression von 500 zu 500 Grammen einzutreten.
3. Anstatt der für die Aufgabe und für den Verschluß von Privatsendungen mit Papiergeld, Banknoten, Bargeld und Werthpapieren festgesetzten Gewichtsabstufungen bis 15 Zollloth, dann von 15 Zollloth bis 3 Zollpfund haben künftig die Gewichtssätze bis 250 Grammen und von 250 Grammen bis 1 Kilogramm 500 Grammen zu gelten.
4. An die Stelle der in der Verordnung de dato 14. October 1871 Z. 5770 betreffend die Beigabe von Frachtbriefen bestimmten Gewichtsansätze von 3 und 15 Zollloth, haben die Gewichtssätze von 50 und 250 Grammen zu treten.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. Post-Direction

Lemberg, den 26. März 1875.

(1071 1—3 **Ogłoszenie licytacyi.**

L 1030. C. k. Sąd powiatowy w Zassowie podaje do wiadomości, iż w załatwieniu wezwania c. k. sądu powiatowego w Mielcu z dnia 10 sierpnia 1874 l. 2554 celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Kleina w resztującej kwocie 190 zł. w. a. z procentami po 4% miesięcznie od 1. grudnia 1871 i kosztami egzekucyi w kwotach 2 zł. 2 ct. 2 zł. 2 ct. 7 zł. 36 ct. 7 zł. 66 ct. i 5 zł. 11 ct. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 100 w Trzcianie położonej, własnością dłużnika Tomasza Grzeli będącej i według protokołów z dnia 16 lipca 1872 i 10 lutego 1873 zastawniczo opisanej i oszacowanej w trzech terminach na dniu 28 kwietnia, 26. maja i 23. czerwca 1875 każdym razem w sądzie o godzinie 10 rano.

Za cenę wywołania ustanawia się wartośc szacunkową sprzedać się mającej realności w kwocie 1640 zł. w. a. niżej której realność ta przy pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 164 zł. w. a

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania rzeczonej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Zassów dnia 7. marca 1875.

(1084 1—3) **Edykt.**

L. 415. C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie ogłasza, że na zaspokojenie wywalczonej przez Mendla Rosenberga kwoty wekslowej 65 zł. z 6% od 2. Listopada 1866, kosztów spornych i egzekucyjnych w kwotach 3 zł. 87 ct., 8 zł. 88 ct, 1 zł. 86 ct., 15 zł. 33 ct., i 3 zł. 96 ct. w. a. na odezwę c. k. Sądu handlowego we Lwowie z d. 31. grudnia 1874 l. 73847 licytacyjna sprzedaż realności pod nr. 56 w Sołotwinie, masy leżącej po Mikołaju Chomiak własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach: dnia 28. kwietnia, 25. maja i 22. Czerwca 1875, każdego razu o godzinie 10 rano, w tut. sądzie się odbędzie.

Realność powyższa przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 300 zł. w. a. lub wyżej takowej, na trzecim terminie zaś i niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 30 zł. wal. austr., resztę warunków licytacyjnych w godzinach urzędowych w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Sołotwina 10 Marca 1875.

(1102 1-3) **Obwieszczenie.**

L 50751. Dla zabezpieczenia budowli konserwacyjnej w latach 1875 76 — 77 na gościńcach państwowych w obrębie budowniczym Jasielskim odbędzie się w dniu 19go Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Jaśle licytacya przez składanie pisemnych ofert. Kwota fiskalna robót wykonać się mających na gościńcach tych w roku 1875 wynosi:

1. na gościńcu	Biała—Stryj—Sniatyń	5565 zł.	01 ct.
2. „ „	Dukla Pilzno	1582 „	32½ ct.
3. „ „	Gorlice-Zmigród	1200 „	28 ct.
4. „ „	Barwinek—Przemyśl	2236 „	91½ ct.
	Razem	10584 zł.	53 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przeglądnione być mogą w wymienionem starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty odnoszące się do wszystkich gościńców razem lub też pojedyńczych sekcyi tychże zaopatrzone w 5% wadyum od dotyczącej kwoty fiskalnej i to z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale i literami przed oznaczonym terminem wniesione być mają.

Oferty nieułożone według przepisów lub też spóźnione nie będą uwzględnione.

Lwów dnia 23. Marca 1875.

(1092 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 13.390. Względem pozwolonych cen wykupna liści tytoniowych za lata uprawy 1875., 1876. i 1877. dla Galicyi i Bukowiny, i postępowania zachować się mającego przy wykupnie, tudzież względem wynagrodzenia dowozu.

Za produkowane na rachunek c. k. Skarbu w latach 1875., 1876. i 1877. w Galilicyi i na Bukowinie przez upoważnionych plantatorów liście tytoniowe przyzwalają się w skutek dekretu Wys. c. k. Ministerstwa Skarbu z dnia 18. Marca 1875. l. 5412 następujące ceny kupna w wal. austr. za 100 kilogramów.

Ogłoszone okólnikiem z dnia 22. Grudnia 1872. l. 34.128 ceny wykupna liści tytoniowych na lata uprawy 1872., 1873. i 1874. zatrzymane zostały także na lata uprawy 1875., 1876 i 1877., zredukowane jednakże na kwoty za 100 kilogramów przypadające (109 kilogramów równe są 178.55 funtom wiedeńskim),

Wypośrodkowane ceny zmienione zostały tylko w ten sposób, iż kwoty niżej 5 ct. wypuszczono, kwoty zaś od 5 ct. do 10 ct. podwyższono na 10 ct.

Nr.	Gatunki liści	Klasa	Ceny w wal. austr. za 100 kilogramów zł.	ct	Uwaga
1	Liście do pokrycia cygarów wszelkiego gatunku	I.	41	10	1. Wszystkie liście tytoniowe muszą być oddane bez łodyg
		II.	33	90	
		III.	30	40	
2	Ordynaryjne (w kształcie serca) liście tytoniowe z oryginalnych galicyjskich nasion	liście doborowe	25	—	2. Jeżeli papusze nie tytoniem, lecz słomą, lub szpagatem są wiązane, to cena każdej klasy jest o 90 ct. niższa
		I.	21	40	
		II.	17	—	
		III.	12	50	
		Paterucha	9	80	
		liście niewiązane	8	—	
3	Ordynaryjne liście tytoniowe ze wszystkich gatunków nasion wyjąwszy z nasion oryginalnych galicyjskich i czerblowego, mianowicie za liście z nasienia węgiersko-galicyjskiego, fogaraskiego, moskalowickiego, z palatynatu (Pfaltz) pochodzące	liście doborowe	27	70	
		I.	23	20	
		II.	18	70	
		III.	13	40	
		Paterucha	9	80	
		liście niewiązane	8	—	
4	Czerbel	liście doborowe	25	—	
		I.	21	40	
		II.	17	—	
		III.	12	50	
		Paterucha	9	80	
		liście niewiązane	8	—	

Za dowóz tytoniu z gminy plantacyjnej do magazynu wykupna tytoniu udzielone będzie plantatorowi wynagrodzenie, które ustanawia się:

a) przy odległości więcej jak $7\frac{1}{2}$ kilometrów, jednakże mniej jak 38 kilometrów na jeden cent i

b) przy odległości 38 kilometrów i więcej na jeden $\frac{2}{10}$ centów za 100 kilogramów liści tytuniowych i za każdy kilometr.

Przy odległościach nie przenoszących $7\frac{1}{2}$ kilometrów nie będzie udzielane za dowóz żadne wynagrodzenie.

Uwaga. Dotychczas udzielane było wynagrodzenie za dowóz przy odległości więcej jak jedna mila, jednakże mniej jak pięć mil w kwocie czterech centów, przy odległości zaś pięciu lub więcej mil w kwocie pięciu centów od cetnara wiedeńskiego i mili, — przy odległości nie przenoszącej jednej mili nie było udzielane za dowóz żadne wynagrodzenie.

Jedna mila równa jest 4000 sążniom lub 7.5859 kilometrom.

Obliczywszy nowo ustanowione wynagrodzenie według odległości mil, względnie według cetnara wiedeńskiego, okazuje się iż wynagrodzenie wynosi!

a) przy odległości więcej jak 0·9886 mil lub 3954 sążni, jednakże mniej jak 5.0091 mil lub 5 mil i 36 sążni 4·2486 centów — (blizko $4\frac{1}{4}$ centów),

b) przy odległości 5·0091 mil (5 mil i 36 sążni) lub więcej 5·0982 centów (blizko $5\frac{1}{10}$ centów) za każdą milę i centnar wiedeński.

Wykupno liści tytoniowych rozpoczyna się zwykle w ogólności dnia 1. Grudnia każdego roku i trwa do końca Stycznia następnego roku. Jednak rozpoczęcie i zakończenie wykupna w każdym okręgu uprawy tytoniu corocznie osobno ogłoszone będzie.

Zgłoszenie się o udzielenie pozwolenia do uprawy tytoniu musi nastąpić w terminie oznaczonym w przepisie dla plantatorów tytoniu (§§. 5 do 8) i w sposób tam wymieniony.

Nie wolno uprawiać żadnych innych gatunków roślin, oprócz tych na które pozwolenie opiewa.

W celu rozpoznania i klasyfikowania liści, dostawionych do wykupna podług ich jakości, ustanawia się jako prawidło:

Jako liście na pokrycie cygarów kwalifikują się tylko te liście, które są racyonalnie wysuszone, dostateczną elastyczność, cienkość, delikatne żyłki, czysty, równy kolor mają, w barwie dobrze zapalone i zupełnie dojrzałe są, i papusze nie zawierają ani uszkodzonych, ani w inny sposób podlejszych liści.

Do pierwszej klasy liści na pokrycie cygarów, wchodzą tylko zupełnie nie uszkodzone, delikatnie żyłkowate, najcieńsze liście macierzyste o znacznej i równej wielkości, przedniej elastyczności i jasnego zapalenia, o pięknym jednostajnym brunatnym kolorze, które dostarczają przynajmniej 50 procent cienkiego pokrycia.

Do drugiej klasy wcielają się te, które co do koloru, cienkości, zapalenia i delikatnych żyłek są zarówno odznaczające się, ale tylko do średniej wielkości dochodzą i przynajmniej 40 procent cienkiego pokrycia obiecują.

Do trzeciej klasy wchodzą owe liście, które cienkiego i ordynaryjnego pokrycia przynajmniej 35 procent obiecują, jeżeli zostająca część jest zupełnie użyteczną, jako liście do obwijania.

Do klasy doborowych liści należą:

a) przy oryginalnych galicyjskich liściach piękne, dobrze i równo ubarwione, zupełnie dojrzałe, tłuste i nieuszkodzone, liście najlepszego gatunku, które się kwalifikują jako przednie ciężkie liście mączne, albo te delikatne liście odziomkowe, które wprawdzie mniej pokrycia wydawać przyobiecują, jak dla liścia na pokrycie cygarów 3 klasy ustanowione jest, ale zresztą piękny, jasny liść do obwijania przynajmniej średniej wielkości stanowią;

b) przy węgiersko-galicyjskich i innych liściach te, które mniej pokrycia przyobiecują, jak to dla liścia na pokrycie cygarów 3 klasy ustanowiono jest, ale zresztą piękny, jasny liść do obwijania przynajmniej średniej wielkości stanowią.

Pod ordynarnemi liściami rozumieją się liście zdatne do produkowania zwyczajnego tytoniu i tabaki.

Do pierwszej klasy ordynarnych liści należą wszystkie zdrowe, dojrzałe, nieuszkodzone, równobarwne liście macierzyste, które wydają użyteczny liść do obwijania, albo piękny towar do krajania, lub zwyczajny materyał mączny.

Do drugiej klasy należą macierzyste liście, od wiatru i gradu mniej uszkodzone, zrównane, albo w kolorze nierówne, niezrównane, w papusze ułożone, czyste, suche, lepsze liście odziemne, nieuszkodzone, niezupełnie dojrzałe liście macierzyste i dojrzałe liście wierzchołkowe. Liście odziemne muszą być zawsze osobno w papusze układane.

Do trzeciej klasy wchodzą mocno od gradu pobite albo mocno podarte w papusze ułożone i zrównane liście macierzyste, albo takie, które mają brzydki kolor, albo są biało nakrapiane, lub w szypułkach nieco nadgniłe, przytem jednak suche; następnie niepokaźne, jednakże użyteczne wierzchołkowe i odziomkowe liście, nakoniec takie liście główne, które od mrozu nadpsute są, o ile te ostatnie nie są czarne, i na ordynarny tytoń do palenia zdatne. Liście odziemne muszą jednak i tutaj być w papusze układane.

Przy liściach czerbelowych wcielają się do klasy doborowych liści wielkie liście macierzyste, które są czysto wysortowane, dojrzałe, nieuszkodzone, zrównane, dobrego koloru i zupełnie zdrowe; do pierwszej klasy przyjmują się nieuszkodzone, czysto w papusze ułożone, dobre i zdrowe liście główne; do drugiej klasy należą mniej równe, cokolwiek podarte, jednak zdrowe dojrzałe liście główne; do trzeciej klasy wchodzą liście odziemne i wierzchołkowe, potem przez grad i burze mocno podarte.

Ogólne postanowienia dla wszystkich gatunków tytoniu;

Paterucha może być oddawana w stanie niewygładzonym, jednakże nie może zawierać ani łodyg, ani drzewa, i musi być dojrzała i do fabrykacyi przydatna.

Chmuła i liście niewiązane muszą być czyste i bez łodyg oddane, nieczysta chmuła będzie w połowie ceny, albo jeszcze w mniejszej cenie przyjętą, podług tego jak to koszta czyszczenia, które odciągnieniem ceny pokryć się mają, wymagają, i to pod warunkiem jeżeli materyał da się zachować.

Materyał do niezachowania i czyszczenia nie warty, będzie zniszczony.

Na sznurach nawleczone przydatne liście będą tylko jako chmuła przyjęte; jeśli takie liście zawierają w sobie drzewo, to będzie zapłacona tylko połowa ceny chmuły, jeżeli przy tem okażą się jeszcze pokryte koszta oczy zczenia.

Dojrzały odrost, który dosięga własności liści macierzystych i posiada także ich wielkość, przydziela się z wyjątkiem liści na cygara, doborowych liści i ordynaryjnych liści pierwszej klasy, do owej do której według powyższych postanowień względem liści, macierzystych jest przydatny.

Niedojrzałe liście nie mogą być w papusze układane. Liście wszelkich gatunków bez wyjątku, które są nierzetelnie w papusze ułożone, należy wykupywać po cenie o jedną klasę niżej, niż do której większa lepsza część należy, i jak się samo przez się rozumie, ma być prawdopodobna waga całkiem niezdatnych i takich liści, których zepsucia obawiać się należy, odciągnięta.

Niezupełnie wysuszone i mokre, w papusze ułożone liście wszelkiego gatunku, będą według jakości swojoj przydzielone do niższych klas, niż owe, do którychby w dobrym stanie należały, i oprócz tego doznaje plantator odpowiedniego nadzwyczajnej wilgoci i z tego względu obawiać się mającego zepsucia, odciągnienia na wadze.

Całkiem niedojrzałe, na czarno zmarzłe, zgniłe i w ogóle do fabrykacyi tytoniu i tabaki nieprzydatne liście lub części liści będą zniszczone.

Papusze wzorowe każdego gatunku liści i klasy, wzięte ze zbioru roku, o który właśnie idzie, będą wystawione co roku publicznie przy każdym urzędzie wykupna, aby plantatorowie mogli je obejrzeć.

Te wzorowe papusze mają służyć zarazem w wątpliwych przypadkach za podstawę do rozstrzygania i klasyfikowania.

Lwów dnia 26. Marca 1875.

1055 1—3) **Edykt.**

L. 9773. C. k. Sąd del. miej. w Nowym Sączu zawiadamia, iż celem zaspokojenia kosztów sporu w kwocie 16 zł. $76\frac{1}{2}$ ct. w. a., przyznanych już kosztów egzekucyjnych w kwotach 2 zł. 54 ct., 3 zł. $2\frac{1}{2}$ ct., 2 zł. $42\frac{1}{2}$ ct., 7 zł. 2 ct., 9 zł. 92 ct., 4 zł. 17 ct., 11 zł. 54 ct. oraz za niniejsze podanie w kwocie 19 zł 91 ct. w. a. przyznających się, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 49 w Sadowy ad Łososina dolna położonej, Mateusza Jaśkowicza własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, protokołem z dnia 4. Czerwca 1873. egzekucyjnie zajętej, zaś protokołem z dnia 27. Maja 1874. egzekucyjnie na 890 zł. oszacowanej, w trzech terminach a mianowicie: na dniu 19. Kwietnia, 11. Maja i 8. Czerwca 1875. każdą razą o godzinie 10. zrana w Sądzie tutejszym.

Sprzedaż tejże realności nastąpi w powyższych trzech terminach jedynie powyżej ceny szacunkowej lub też za cenę szacunkową.

Wadyum wynosi 90 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Nowy Sącz 25. lutego 1875.

(1036 1—3) **Edykt.**

L. 3222. C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Herzberga przeciw Józefowi Kafmann pto. 300 zł. a. w. z pn. dozwolił na zaspokojenie powyższej pretensyi z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności dłużnika Józefa Kafmana własnej, ciała tabularnego niestanowiącej pod Nr. C. 159 w Reichau położonej, która to sprzedaż w trzech terminach t j. 16. Kwietnia, 14. Maja i 18. Czerwca 1875. o godzinie 10. rano w tutejszej sali sądowej, a to w pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 1150 zł. ustanowionej, w trzecim terminie także poniżej takowej odbędzie się.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Lubaczów 26. Stycznia 1875.

(1040 1—3) **Edykt.**

L. 5744. C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie czyni wiadomo, iż dozwolił w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Iwanowi Klimus na zaspokojenie sumy dłużnej w kwocie 200 zł., a względnie 168 zł. 40 ct. a. w. z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 34/1 w Młodowie położonej, dłużnika Iwana Klimusa własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, która to sprzedaż w trzech terminach t. j. d. 16. Kwietnia, dnia 14. Maja i dnia 18. Czerwca 1875. każdą razą o godzinie 10. w tutejszej sali sądowej a to w pierwszych dwóch terminach za lub powyż ceny szacunkowej w kwocie 500 zł. w. a. ustanowionej, w trzecim terminie także poniżej takowej odbędzie się.

Protokół zastawnego opisu wraz z oszacowaniem i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze w godzinach urzędowych.

Lubaczów 24. Stycznia 1875.

(1091 1—3) **Konkurs.**

L. 678. Celem obsadzenia kilku stałych posad sług urzędowych przy c. k. zarządach salinarnych w obrębie c k galicyjskiej krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie z płacą miesięczną 26 zł. $07\frac{1}{2}$ ct. na pomieszkanie 28 zł. rocznie, 6 sągów twardego drzewa rocznie i systemizowany deputat soli.

Ubiegający się o te posady wniosą swe udokumentowane prośby w ciągu czterech tygodni do c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie i udowodnią znajomość czytania, pisania i rachowania, niemniej że władają językami krajowemi.

Uprawnieni podoficerowie będą przed innymi kompetentami uwzględnieni.

C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu.

Lwów dnia 23. Marca 1875.

(997 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7286. C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie wiadomo czyni, iż w skutek rekwizycyi c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z d. 21 Września 1874 l. 8416 celem zaspokojenia pretensyi wekslowej 50 zł. w. a. z pn przez Marka Salika od Ludwika i Anny Wojnarskich wywalczonej, przedsięwziętą będzie w c. k. Sądzie powiatowym w Łańcucie w dniach 30. Kwietnia, 4. Czerwca, 9. Lipca 1875 w drodze publicznej licytacyi egzekucyjna sprzedaż domu z ogrodem pod l. 137 w Łańcucie i gruntu pod l. parc. 942, 943 i 944 w Kątach miejskich położonego.

Cena wywołania wynosi 900 zł. w. a.

Chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacyi, złożyć winien w gotówce wadyum 10% ceny wywołania.

Przy pierwszym i drugim terminie licytacyjnym realność ta za cenę szacunkową, a przy trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Warunki licytacyjne i akt opisania i oszacowania, przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut 16. Października 1874.

(1069 1—3) **Edykt.**

L. 3040. Dnia 15. Kwietnia, 19. Maja i 24. Czerwca 1875 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym c.k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 36/416 w Czukwi, Macieja Orynicza własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Anny Orynicz o 24 zł. 3[illegible] ct. w. a.

Cena wywołania wynosi 240 zł. wadyum 24 zł. a. w.

Przy trzecim terminie będzie realność niżej ceny wywołania sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

Sambor 16. Marca 1875.

(1117 1—3) **Konkurs.**

Nr. 1588 pr. Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną jest posada radcy Sądu krajowego wyższego.

Podania o tę lub o mogącą się ewentualnie opróżnić posadę radcy przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie wnieść należy w drodze przepisanej do Prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie w terminie dni 14 od trzeciego ogłoszenia tego konkursu w Gazecie wiedeńskiej.

Kraków d. 24 Marca 1875.

(1116 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 7599 III 874/1365. Na mocy aktu notaryalnego dto Nowy Sącz 4 Lutego 1873 celem pokrycia należytości p. Mindli Lampel w kwocie 7.9 złr. z pn. a po odtrąceniu 300 złr. zezwala się na licytacyjną sprzedaż sumy 14.880 złr. z przyn. według księgi gruntowej Stary Sącz 13|vid 26 na realności Nr. 40 w Jadamwoli ks. d.k. Czarny-Potok Tom I. pag 200—203 Nr. 5 13. zaintabulowanej na rzecz Herscha Jakubowicza, a obciążonej wedle 16|d. 19 prawem zastawu dla sumy 719 złr. w. a. na rzecz Mindli Lampel.

Licytacya ta odbędzie się w kancelaryi tutejszego Sądu na dniach: 5 kwietnia 1875 26. kwietnia 1875. i 13. maja 1875. r. b., każdą razą o godzinie 9. rano.

Cenę wywołania stanowi suma 14.880 złr. kaucya przez licytujących złożyć się mająca wynosi 10% z ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Ekstrakt tabularny można albo w Sądzie w Starym Sączu, albo w tutejszym przejrzeć. O zaległościach podatkowych da tutejszy c k. urząd podatkowy wyjaśnienie.

O tem zawiadamia się p. Mindel Lampel p. Herscha Jakubowicza — do rąk pełnomocnika pana Abrahama Korna, Jakóba Volkmana, Emilię Rudnicką, Samuela Sellera i Szyję Landaua.

C. k. Sąd powiatowy

Limanowa 26 lutego 1875.

(1089 1—3) **Edykt.**

Nr. 7689. C. k. Sąd powiatowy w Kętach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jana, Józefa i Stanisława Nowaka, iż adw. Dr. Chrzanowski kurator masy depozytowej Wincentego Rosnera wniósł pod dniem 3go Lipca 1874 do L. 4899 przeciw nim skargę o 105 złr. w. a., że dla nich w tym sporze kuratorem p. Dra. Markla w Kętach ustanowiono, i że termin do rozprawy sumarycznej na dzień 7 Kwietnia 1875 na godzinę 9 rano wyznaczono.

Kęty dn. 15. Marca 1875.

(1113 **Obwieszczenie.**

Nr. 9. Rada dyscyplinarna Izby adwokackiej krakowskiej czyni wiadomem, iż w zastosowaniu się do §. 19. Statutu dyscyplinarnego uchwałą swoją z dnia 24. marca 1875 r. l. 9. wykreśliła adwokatów krakowskich Dr. Wacława Wyrobka i Dr. Michała Koczyńskiego, jako za zbrodnię przeniewierzenia prawomocnie skazanych z listy adwokatów.

Z Rady dyscyplinarnej Izby adwokatów krakowskiej

Kraków 24. Marca 1875 r.

(1090 1—3) **Obwieszczenie**

Nr. 4726. C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości powszechnej, że na rzecz Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie celem ściągnięcia od dłużnika Romana Czerneckiego sumy 300 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszosądowem zabudowaniu publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. kons. 59 subrep. 80. w Dyniskach położonej a dłużnika Romana Czerneckiego własnej na 600 złr. oszacowanej a to w dniach 12 Kwietnia, 10. Maja i 7. Czerwca 1875. każdym razem o godzinie 10. przed południem — w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej niej zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania.

Inne bliższe warunki tej licytacyi można przejrzeć w registraturze tutejszego Sądu.

Uhnów 24. Stycznia 1875.

(1080 1—3) **Edykt**

Nr 1122. C. k. Sąd powiatowy w Głogowie podaje do wiadomości, że na żądanie sukcesorów ś. p. Józefa i Heleny Związkiewiczów dnia 19. kwietnia 1875 o 10. godz. rano realność pod n. k. 74 w Głogowie w Stykowskiej ulicy położona, z domu, placu i ogródka się składająca w Tom. II. pag. 170 na rzecz małż. Józefa i Heleny Związkiewicz zaintabulowana dobrowolnie w drodze licytacyi przez tutejszy Sąd powiatowy za zezwoleniem ces. król. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 11 Marca 1875. L. 93 co do nielet Wojciecha i Franciszka Związkiewiczów sprzedaną będzie.

Głogów dn. 19. Marca 1875.

(1108 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4211|75. W celu nadania hurtownej sprzedaży tytoniu w Rohatynie rozpisuje się konkurencya przez pisemne oferty, które zaopatrzone w wadyum 120 złr. i poświadczenia pełnoletności, moralności i posiadania dostatecznego majątku należy wnieść do włącznie dnia 19. kwietnia 1875 do drugiej godziny z południa do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie.

Obrót materyałów tego przedsiębiorstwa wynosił w roku 1873 co do tytoniu 19.228 złr. 29½ ct.
co do znaczków stemplowych 5 199 „ 75 „
razem 24.428 złr 4½ ct.

Pobór materyałów tytoniowych z magazynu brzeżańskiego.

Bliższe warunki licytacyjne i wykaz przychodu mogą być przejrzane w stanisławowskiej Dyrekcyi skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Stanisławów dn. 26. marca 1875.

(1078 1—3) **Edykt.**

Nr. 2636. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu osiągnięcia pretensyi Mikołaja Macilińskiego w kwocie 600 złr. w. a. z pn odbędzie się dnia 15. kwietnia 1875 o godzinie 10. przed południem w zabudowaniu Sądu egzekucyjna licytacya realności dłużnika Grzegorza Burłakowskiego w Tarnopolu L. 821 położonej za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania 731 złr. 14¼ cent. Wadyum 74 złr.

Bliższe warunki i akt oszacowania można przejrzeć

Tarnopol dnia 8 Marca 1875.

(998 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9254 C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie wiadomo czyni, iż w sprawie egzekucyjnej Herscha Feldsteina przeciw Janowi Ryznarowi pto 850 zł. w. a. z pn. przedsięwziętą będzie w dniach 23. Kwietnia. 28 maja, 2. lipca 1875 każdą razą począwszy od godziny 9. zrana w c. k. Sądzie powiatowym egzekucyjna sprzedaż nieruchomości do gospodarstwa pod N. k. 45. w Przedmieściu należących w księgach gruntowych ciała hipotecznego nie stanowiących, przy dwóch pierwszych terminach za cenę szacunkową 1480 zł. 70. ct. lub powyżej onejże, przy trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej, licytanci złożyć mają zakład w ilości 148 zł. akt opisania i oszacowania tudzież resztę warunków złożone w Sądzie do wolnego przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy

Łańcut dnia 28. Lutego 1875.

(979 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1852 C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Freidiel Adwokat przeciw Jakóbowi Hepnar celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 49 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k. 110 w Kraczkowej położonej, dłużnika Jakóba Hepnara własnej, protokołem z dnia 28 Sierpnia 1872 zastawniczo opisanej, a następnie ocenionej pod następującemi warunkami.

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie na dzień 26. Kwietnia 24. Maja 21. Czerwca 1875 każdą razą o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2 Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywołania tej realności ustanawia się cenę szacunkową tejże w kwocie 1300 zł. w. a.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 1/10 część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 130 zł. w. a. gotową, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 6. Listopada 1873 prawo zastawu na realności tej uzyskali, przez kuratora w osobie adw. Reinera ustanowionego.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Tyczyn, dnia 20. Grudnia 1874.

(978 1—3) **Edykt.**

L. 5708 Celem wydobycia pretensyi Natana Notowicza w ilości 63 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod Nr. 58 w Trzęsowce Piotra Zięby własnej, w dniu 28. Maja 1875 dnia 2. lipca 1875 i dnia 6. Sierpnia 1875 każdą razą o godzinie 10. zrana w gmachu sądowym. Wartość szacunkowa 130 zł. wadyum 13 zł. w. a. wynosi.

Kolbuszowa 30. Grudnia 1874.

(975 1—3) **Ogłoszenie.**

L 585 C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla Gminy Rakowice dnia 20. Marca 1875. Gminy Prądnik biały dnia 6. Kwietnia 1875. Gminy Prądnik czerwony dnia 12. Kwietnia 1875. Gminy Górka narodowa dnia 26. Kwietnia 1875. rozpoczyna

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Kraków dnia 10. Marca 1875.

(1086 2 - 3) **Obwieszczenie.**

L. 894. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności masy spadkowej Ignacego Fichtla w ilości 200 zł. z pn. przedsięweźmie przymusową sprzedaż gruntów parc. Nr 333 i 334 wraz z budynkami n. k. 137 w Komorowicach od realności Nr. 43/60 w Komorowicach odłączonych do Anny Korn należących w dniu 12. Kwietnia i 12. Maja 1875 zawsze o godzinie 10tej przed południem w biurze II.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 120 zł. poniżej której takowa na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 60 zł.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Biała 19. Lutego 1875.

(1096 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 3543. Wysokie c. k. Namiestnictwo zezwoliło reskryptem z dnia 15 Marca b. r. l. 9870 na otworzenie trzeciej publicznej apteki w Tarnopolu

Celem obsadzenia tejże rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem wniesienia odnośnych próśb do tutejszego c. k. Starostwa najdalej do końca Kwietnia 1875.

Kandydaci mają się wykazać dyplomem c. k. austr. wszechnicy, że są albo doktorem chemii lub magistrem farmacyi.

Tarnopol dnia 26 Marca 1875.

(187 2—3) **Edykt.**

L. 32289 C k. Sąd powiatowy m d. dla spraw cywilnych S. I. we Lwowie podaje do wiadomości, iż Regina Kaizer wdowa po c. k. poruczniku 20. Listopada 1873. bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia we Lwowie zmarła i że na rzecz tejże niewiadomych spadkobierców kwota 31 zł. 1 ct. w. a. w tusądowym depozycie przechowaną jest.

Wzywa się przeto tych którzyby do tego spadku prawo sobie rościli ażeby w ciągu roku takowe tem pewniej wykazali, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z temi którzy zgłoszą się przeprowadzone zostanie, a gdyby się nikt nie zgłosił kwota ta na rzecz Wysokiego skarbu oddaną zostanie.

Lwów, 6 Grudnia 1874.

C. k. Radca Sądu krajowego

(1107 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 9566. Celem rozdania w roku bieżącym trzech posagów po 150 zł. w. a. z fundacyi posagowej Gminy miasta Lwowa, imienia „Arcyksiężniczki Gizelli," rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem, do 10. Kwietnia 1875.

Ubiegać się mogą, o to wsparcie dziewczęta prawego łoża, bez różnicy wyznania.

1. Po obojgu rodzicach, lub tylko po ojcu osierocone.
2. Przynależne do Gminy miasta Lwowa.
3. Wieku nie mniej, jak ukończonych lat 16. nie więcej nad lat 24.
4 Ubogie.
5. Dobrego zachowania się i
6. które ukończyły przynajmniej trzecią klasę w publicznej szkole ludowej, lub zdały w szkole publicznej egzamin prywatny z tejże klasy.

Dotyczące podania, opatrzone w metryki urodzenia, parafialne poświadczenie śmierci rodziców, i świadectwa szkolne, wniesione być mają w powyższym terminie do Rady miejskiej.

Ubóstwo i dobre zachowanie się, jako też stosunki uzasadniające przynależność do Gminy miasta Lwowa mogą być na podaniach poświadczone przez dotyczące urzędy duchowne i cywilne.

Magistrat król stoł. miasta

We Lwowie dnia 29. Marca 1875.

(1104 2—3) **Edykt.**

L. 14712 Lwowski C. k. Sąd krajowy zawiadamia edyktem niniejszym Jego Excelencyę Władysława hr. Rozwadowskiego, którego miejsce pobytu jest nieznane, iż w skutek wniesionego przeciw niemu przez p. Olgę hr. Borkowską imieniem masy spadkowej Seweryna hr. Borkowskiego pozwu z dnia 29. Stycznia 1874 r. l. 5,586 o zapłatę sumy 2,400 zł. w. a. z pn. uchwałą z dnia dzisiejszego l. 14712 został dla niego kuratorem adwokat Horwath z zastępstwem adwokata Dr. Hofmana ustanowiony, pozew panu kuratorowi doręczony i termin do ustnej rozprawy na dzień 20 Kwietnia 1875 o godzinie 10. rano wyznaczony.

Sąd wzywa przeto Jego Excelencyę Władysława hr. Rozwadowskiego by się tem pewniej, bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika stawił na wyznaczony termin w Sądzie tutejszym, lub się przed terminem zgłosił do kuratora lie ze z zaniechania tych kroków wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 20go Marca 1875.

(1105 2—3) **Edykt.**

L. 5741. C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie czyni wiadomo, iz dozwolił w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Iwanowi Groch na zaspokojenie sumu dłużnej w kwocie 150 zł. w. a z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 45/10 w Sieniawce położonej dłużnika Iwana Groch własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, która to sprzedaż w trzech terminach t. j. dnia 16. Kwietnia 1875, dnia 14. Maja 1875 i dnia 18. Czerwca 1875 każdą razą o godzinie 10. zrana w tutejszej sali sądowej w pierwszych dwóch terminach po za powyżej ceny szacunkowej w kwocie 300 zł. ustanowionej, w trzecim terminie i poniżej takowej odbędzie się.

Protokół zastawnego opisania, wraz z oszacowaniem i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze w godzinach urzędowych.

Lubaczów dnia 24. Stycznia 1875.

(1061 3—3) **Konkurs.**

L. 2470. Na trzy posady adjunktów Sądów powiatowych, a to w Komarnie, Niżankowicach i Brzeżanach, w razie obsadzenia tych miejsc przez przeniesienie, zaś przy innych Sądach powiatowych, ze systemizowanemi należytościami.

Mianowani w skutek niniejszego konkursu obowiązani będą z powodu zniesienia Sądów śledczych, li za wynagrodzeniem pojedynczych kosztów podróży, nie przesiedlenia i bez jakichkolwiek dyet, dać się przydzielić każdej chwili innemu Sądowi lwowskiego wyższego Sądu krajowego.

Podania wnieść należy do Prezydyów dotyczących Trybunałów i to co do Komarna, w Samborze, co do Niżankowic w Przemyślu, co do Brzeżan w Złoczowie, w przeciągu dni 14. od trzeciego ogłoszenia w rządowej Gazecie Lwowskiej.

Lwów, dnia 23. Marca 1875.

(1057 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9955. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Wilhelma Rösnera w ilości 600 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. 104 d. 165 n. w Lipniku położonej do Jana i Zuzanny Orawskich należącej w d. 5. Kwietnia 1875. i w dniu 7. Maja 1875. zawsze o godzinie 10. przed południem w biurze II.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 1879 zł. 20 ct. w. a, poniżej której takowa na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 188 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej

C. k. Sąd powiatowy.

Biała dnia 5. Grudnia 1874.

(1064 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L 2250. Celem obsadzenia opróżnionej posady sługi szkolnego przy c. k. szkole realnej w Tarnopolu rozpisuje się niniejszem konkurs do końca Kwietnia b. r.

Z powyższą posadą połączona jest płaca w rocznej kwocie 210 zł. a. w. i 25% dodatek w rocznej kwocie 52 zł. 50 ct. a. w. Ubiegający się o powyższą posadę, zastrzeżoną przedewszystkiem dla ukwalifikowanych podoficerów c. k. armii winni wnieść podania swe, jeżeli nie znajdują się w stosunku służbowym bezpośrednio, zaś w stosunku służbowym zostający za pośrednictwem przełożonej władzy, do c. k. krajowej Rady szkolnej we Lwowie w przeciągu terminu konkursowego,

Oprócz dowodu kwalifikacyi ze strony c. k. władz wojskowych uzyskanego, winni kandydaci nie należący już do stanu wojskowego, w myśl rozporządzenia ministeryalnego z d. 12. Lipca 1872. (Dz. u. p. p. Nr. 98) załączyć do podania świadectwo moralności, świadectwo uzdolnienia fizycznego, wystawione przez lekarza rządowego, tudzież wykazać się znajomością języka krajowego W braku ukwalifikowanych kandydatów stanu wojskowego, może być powyższa posada nadaną kandydatowi stanu cywilnego. Z c k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 20. Marca 1875.

(1101 3—3) **Konkurs.**

L. 2582. Celem obsadzenia posady kancelisty przy Sądzie powiatowym w Starejsoli, a w razie przeniesienia jakiego kancelisty i przy innym Sądzie w zachodniej Galicyi takiej samej posady w jedenastej klasie rangi, rozpisuje się konkurs z terminem do 5. Maja 1875.

Kandydaci wykazać winni znajomość języków krajowych i niemieckiego jako też manipulacyi sądowej, i wnieść podania swe do Prezydyum Sądu obwodowego w Samborze.

Lwów dnia 26. Marca 1875.

(1060 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2082. C k. Sąd powiatowy w Rymanowie wzywa Karola Zamościka z Krakowa, którego teraźniejsze miejsce pobytu nieznane, iżby celem oświadczenia się na dziś wniesioną prośbę hr. Anny Potockiej o dopuszczenie dowodu ku wiecznej pamięci przez znawców dla opisania i oszacowania tartaku parowego w lesie „Szachty" zwanym, do dóbr Rymanowa należącym, dnia 3. Kwietnia 1875. o godzinie 9. rano w pomienionym Sądzie się zgłosił, lub też ustanowionemu dlań kuratorowi tutejszemu burmistrzowi Białasowi informacyą nadesłał, inaczej samemu sobie winien będzie przypisać winę w zaniedbaniu tego obowiązku.

Rymanów 22. Marca 1875.

(1088 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3620. C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Salamona M tala przeciw Matwijowi Kluczkowskiemu w ilości 229 zł. w. a. z p. n. gospodarstwo włościańskie w Rzeczycy pod L. k. 134 sub rep. 32 położonego dłużnika własne, w trzech terminach, a to dnia 12. Kwietnia, 10. Maja i 7. Czerwca 1875 zawsze o godzinie 10tej rano na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 565 zł. w. a. lub wyżej tej ceny, na trzecim terminie zaś i niżej tej ceny w tutejszym sądzie publicznie i przymusowo sprzedawanem będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Uhnów 16. Lutego 1875.

(1087 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1124. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 273/154 w Lipniku położonej, Jana Czauderny własnością będącej, rezolucyą z dnia 5. Sierpnia 1874 l. 6063 w celu zaspokojenia wierzytelności Karola Lengsfelda w kwocie 308 tal. rozpisaną ponownie w dniu 15. Kwietnia 1875 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty w „Gazecie Lwowskiej" Nr. 191, 192 i 193 ex. 1874 objętemi z tą odmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała 10. Lutego 1875.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie konkursu.

L. 278. W skutek rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 12. b. m. l. 5825 Dyrekcya szpitali ogłasza konkurs na posadę sekundaryusza w oddziale chorób kiłowo-skórnych przy szpitalu Św. Ducha w Krakowie z roczną płacą 600 zł. w. a.

Posada powyższa udzieloną będzie na lat dwa; jednakże przy odpowiedniem pełnieniu obowiązków, będzie mogła być przedłużoną do lat czterech.

Podania ostęplowane należy wnieść do Dyrekcyi szpitali najdalej do 30. Kwietnia b. r. albo wprost, lub przez swoją władzę przełożoną, i w nich wykazać: wiek, stan, miejsce urodzenia i stopień Dr. medycyny otrzymany na jednym z Uniwersytetów Monarchii Austryacko-Węgierskiej.

Z Dyrekcyi szpitali powszechnych
Kraków dnia 27. Marca 1875.
1097 3—3

C. k. uprz. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Na siódmem zwyczajnem walnem zgromadzeniu Akcyonaryuszów c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego zapadły następujące uchwały:

1. przyjęto do wiadomości sprawozdanie z czynności i o stanie Banku;
2. zatwierdzono przedłożony bilans i udzielono zarządowi Banku absolutoryum;
3. 5% z czystego zysku przeznaczono na fundusz zapasowy, w kwocie złr. 12015·82;
4. zatwierdzono wypłaconą Akcyonaryuszom w myśl §. 77 stat. zaliczkę na dywidendę po złr. 10 na akcyę i ustanowiono ze zwyżki zysków superdywidendę po złr. 12 na akcyę;
5. wartość znaków obecności dla członków Rady nadzorczej ustanowiono na złr. 20;
6. do Rady nadzorczej zostali ponownie wybrani J. Exc. Alfred hr. Potocki i Wny Ludwik Skrzyński.

Lwów, 31. Marca 1875.

Dyrekcya.

(Przedruk nie będzie uwzględnionym.) 1110

C. k. uprz. kolej galic.



Karola Ludwika.

Ogłoszenie.

L. 2116.

Od 15. Marca b. r. począwszy aż do dalszego postanowienia wchodzi w użycie w związku kolejowym zachodnio-wschodnio-niemiecko-galicyjskim via Mysłowice, Wrocław, Gorlice, Eisenach, **taryfa specyalna dla transportu zboża** w ładunku w całych wagonach, pomiędzy stacyami kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej (austr. linie), kolei Arcyksięcia Albrechta, kolei galic. Karola Ludwika i kolei północnej cesarza Ferdynanda z jednej strony, a stacyami kolei Bergsko-Marchijskiej z drugiej strony.

Egzemplarzy tej taryfy nabyć można na stacyach związkowych do tego ruchu wliczonych w naszej Dyrekcyi jeneralnej we Wiedniu, jakoteż u podpisanej Dyrekcyi ruchu.

Lwów 31. Marca 1875.

1086 1—3

Dyrekcya ruchu.
c. k. uprzyw. kolei galicyjsk. Karola Ludwika.

KONKURS.

L. 1233. 1109 1—3

W skutek rozporządzenia Wydziału krajowego systemizuje się posada rządcy szpitala powszechnego w Przemyślu z roczną płacą 500 zł. z dodatkiem mieszkania, opału i światła.

Z wyjątkiem kasy szpitalnej, należą do zarządcy wszystkie czynności kancelaryjne i gospodarcze z zarządem tego zakładu połączone.

Celem obsadzenia tej posady rozpisuje się konkurs, a podania zaopatrzone w dowody uzdolnienia i dotychczasowego zatrudnienia wnieść należy do Zwierzchności gminnej miasta Przemyśla do 30. Kwietnia 1875.

Magistrat miasta
Przemyśl, dnia 25. Marca 1875.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.